Poland. Centralny urząd planowy
330.16(438)
P76
Zesz. 1

PLAN
ODBUDOWY GOSPODARCZEJ

1953/D 3363

UCHWAŁA KRAJOWEJ RADY NARODOWEJ

z dnia 21.9 1946 r.

w s p r a w i e

P L A N U
ODBUDOWY GOSPODARCZEJ

Zważywszy, że dotychczasowe wysiłki całego Narodu i osiągnięte wyniki w zakresie odbudowy gospodarstwa narodowego oraz dokonane reformy ustroju gospodarczego i społecznego pozwalają na realizację systemu planowego kierownictwa i planowej działalności w gospodarstwie polskim, Krajowa Rada Narodowa ustala zasadę działania w gospodarstwie narodowym w oparciu i w ramach Narodowych Planów Gospodarczych.

Narodowy Plan Gospodarczy jest ogólnym planem gospodarstwa polskiego. Obejmuje on wszystkie plany szczegółowe i wytyczne dla wszystkich gałęzi i sektorów gospodarstwa narodowego.

Sektor państwowy pracuje według planów gospodarczych, mających charakter aktów prawnych wydawanych przez uprawnione władze państwowe.

Sektor spółdzielczy pracuje według własnych planów gospodarczych, sporządzonych zgodnie z wytycznymi, wynikającymi z Narodowego Planu Gospodarczego.

Sektor prywatny pracuje w ramach określonych drogą aktów prawnych, a jego działalność regulowana jest przez zarządzenia polityczno - gospodarcze, oparte o wytyczne Narodowego Planu Gospodarczego.

Pierwszym Narodowym Planem Gospodarczym jest Plan Odbudowy Gospodarczej, obejmujący okres od 1 stycznia 1946 do 31 grudnia 1949.

Krajowa Rada Narodowa ustala następujące zasady tego Planu Odbudowy.

I. ZADANIA GŁÓWNE

Zadaniem gospodarstwa polskiego w okresie Planu jest podniesienie poziomu stopy życiowej mas pracujących powyżej poziomu przedwojennego. Zadanie to zostanie osiągnięte przez wyrównanie szkód wojennych, scalenie gospodarstwa Ziem Dawnych i Odzyskanych, realizację zasad nowego ustroju gospodarczego, zmiany struktury gospodarczej i przeprowadzenie pełnej repatriacji Polaków.

II. SCALENIE GOSPODARCZE

W okresie Planu scalenie Ziem Odzyskanych z Ziemiami Dawnymi winno być w pełni przeprowadzone.

Scalenie ma polegać na możliwie równomiernym rozmieszczeniu ludności w miastach i wsiach Ziem Dawnych i Ziem Odzyskanych, na stworzeniu harmonijnej całości przemysłowego aparatu produkcyjnego, na stworzeniu podobnych warunków w produkcji rolnej, oraz na związaniu Ziem Dawnych i Odzyskanych jednolitą siecią komunikacyjną.

Zagadnienie scalenia gospodarczego uwzględnione być musi we wszystkich planach szczegółowych, a przede wszystkim w planie ludnościowym, który objąć winien sprawy przesiedleń z Ziem Dawnych na Odzyskane.

III. STRUKTURA GOSPODARCZA

Okres objęty Planem stanowić ma pierwszy etap przebudowy struktury gospodarczej Polski w kierunku zwiększenia udziału przemysłu i usług w produkcji dochodu narodowego Polski.

Odbudowa przemysłu i rzemiosła winna zapewnić pełne zatrudnienie ludności miejskiej oraz stworzyć podstawy do likwidacji przeludnienia rolniczego wsi i do stałego absorbowania przyrostu naturalnego w przyszłości.

W związku z tym odbudowa rolnictwa winna być prowadzona przy założeniu osiągnięcia w przyszłości właściwego stosunku kapitału i rąk roboczych w indywidualnych gospodarstwach rolnych.

IV. WYKONANIE PLANU

1. Konsumpcja

Poziom konsumpcji rosnąć powinien w ciągu całego okresu Planu tak w sumach ogólnych jak w procencie dochodu społecznego przeznaczonego na konsumpcję oraz wartości konsumpcji indywidualnej na głowę ludności.

Przeciętny poziom konsumpcji na głowę ludności powinien w trzecim roku Planu osiągnąć, a w ostatnim — przewyższyć poziom z roku 1938. Zadaniem Planu na tym odcinku powinno być dążenie do wyrównania krzywdzących różnic przedwojennych w poziomie konsumpcji poszczególnych grup i warstw społecznych i różnych części kraju.

Skład konsumpcji ulec powinien znacznym zmianom; w szczególności nastąpić winien wzrost spożycia artykułów przemysłowych oraz usług.

Spożycie artykułów rolniczych (żywności) osiągnąć ma poziom z roku 1938 z przesunięciami wewnętrznej struktury.

Zagadnienie mieszkaniowe będzie rozwiązywane w ramach koniecznych dla utrzymania ciągłej zdolności pracy ludności drogą sprawiedliwego podziału istniejącego zapasu, oraz odbudowy i budowy pomieszczeń mieszkalnych.

Rozwiązanie w sensie wyrównania różnic pomiędzy poszczególnymi regionami i ośrodkami będzie zrealizowane w okresie następnego Narodowego Planu Gospodarczego.

2. Produkcja rolna

W zakresie produkcji rolnej dążyć należy w pierwszym rzędzie do likwidacji odłogów, co powinno być osiągnięte w roku 1948. Stałe zwiększanie się produkcji rolnej winno zapewnić, poza nielicznymi artykułami, samowystarczalność żywnościową Polski począwszy od zbiorów 1947 r.

Produkcja rolna na głowę ludności w roku 1949 winna przewyższyć poziom produkcji rolnej roku 1938.

Wskaźnik produkcji rolnej na głowę ludności w roku 1949 winien wynosić 110 (przy podstawie przeciętnej z lat 1934 - 1938 = 100).

Ogólną tendencją Planu będzie zwiększanie udziału produkcji zwierzęcej i upraw przemysłowych.

3. Produkcja przemysłowa

Produkcja przemysłowa winna dążyć przede wszystkim do podniesienia podaży dóbr konsumpcyjnych. Zakres produkcji dóbr wytwórczych powinien być określony potrzebami aparatu produkcyjnego dóbr konsumpcyjnych oraz potrzebami eksportu. Należy produkować takie dobra wytwórcze, które dają najszybsze efekty produkcyjne i przy-

czyniają się do przezwyciężania wąskich przekrojów w zakresie czynników produkcji.

Dążenie do zwiększenia produkcji dóbr konsumpcyjnych wymagać musi silnego wzrostu produkcji dóbr wytwórczych.

Produkcja dóbr konsumpcyjnych na głowę ludności powinna w roku 1949 przewyższyć znacznie produkcję dóbr konsumpcyjnych na głowę ludności w roku 1938. Wskaźnik produkcji dóbr konsumpcyjnych na głowę ludności w roku 1949 powinien wynosić 125 (przy podstawie r. 1938=100).

Produkcja dóbr wytwórczych na głowę ludności powinna przeszło dwukrotnie przewyższyć poziom takiej produkcji w roku 1938, uwzględniając znaczne zwiększenie produkcji węgla i energii elektrycznej. Wskaźnik produkcji dóbr wytwórczych na głowę ludności w roku 1949 powinien wynosić 250 (przy podstawie r. 1938=100).

4. Inwestycje

W ciągu całego okresu Planu inwestycje powinny wynosić około 20% wartości dochodu narodowego.

Finansowanie inwestycyj nastąpi w przeważającej mierze wysiłkiem własnym przy wykorzystaniu możliwych źródeł kredytu zagranicznego.

W pierwszym etapie Planu inwestycje zapobiegną zmniejszeniu się wartości kapitału wytwórczego w większości gałęzi gospodarstwa. W roku 1949 proces zmniejszania się wartości kapitału wytwórczego powinien być już całkowicie wstrzymany.

Kierunki inwestycyj będą wyznaczone przez wyżej postawione zadania w zakresie produkcji, a w ostatnim roku Planu — również przez zamierzenia planu długotermi-

nowego, rozpoczynającego się po okresie Planu Odbudowy Gospodarczej.

Inwestycje budowlane winny być skoncentrowane przede wszystkim w ośrodkach najbardziej zniszczonych i najważniejszych dla struktury gospodarczej kraju, w Warszawie oraz dla celów osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych i w gospodarstwach, powstałych na podstawie reformy rolnej.

Inwestycje te powinny być podejmowane według kryteriów szybkości efektu produkcyjnego, znaczenia tych inwestycyj dla produkcji oraz zabezpieczenia przed zniszczeniem majątku narodowego.

5. Oświata, Kultura, Zdrowie i Opieka Społeczna

Przy założeniu wprowadzenia w życie zamierzonej reformy szkolnej usługi oświatowe powinny w roku 1949 przewyższyć poziom roku 1938. Jak najszybciej odbudowana musi być sieć szkół podstawowych na Ziemiach Dawnych i stworzona wystarczająca sieć na Ziemiach Odzyskanych. Zapewniona być musi dostateczna liczba wyszkolonych nauczycieli.

Szkolnictwo zawodowe, średnie i wyższe, musi być rozbudowane w znacznie wyższym stopniu, aniżeli to miało miejsce przed wojną i musi być zharmonizowane z potrzebami życia gospodarczego dla zapewnienia w przyszłości odpowiedniego dopływu fachowców.

Szkolnictwo akademickie powinno mieć zapewnione warunki zarówno dla jak najintensywniejszego szkolenia fachowców, jak i dla kształcenia nowych sił naukowych i odbudowy pracowni naukowych.

Badania naukowe powinny być popierane bez względu na natychmiastową użyteczność gospodarczą ich wyników.

Produkcja dóbr i usług o charakterze oświatowym i kulturalnym powinna w okresie Planu przewyższyć poziom roku 1938.

W procesie wychowania dzieci i młodzieży szczególną uwagę należy poświęcić sprawie opieki nad dzieckiem, rozszerzając istniejącą sieć domów dziecka, zapewniając opiekę wychowawczą dzieciom rodziców pracujących i poprawiając warunki zaopatrzenia i zdrowotne dziecka.

W zakresie opieki zdrowotnej wysiłki powinny skoncentrować się na polu opieki nad matką i dzieckiem oraz na odcinku walki z chorobami społecznymi, a przede wszystkim z gruźlicą. Usługi służby zdrowia i opieki społecznej powinny przeciętnie osiągnąć poziom roku 1938.

6. Dochód narodowy

Ogólna wartość całej produkcji dóbr i usług w gospodarstwie narodowym powinna wzrastać stopniowo w okresie Planu, ażeby osiągnąć w roku 1949 wyższy poziom dochodu na głowę ludności, niż w roku 1938.

Wskaźniki dochodu narodowego w okresie Planu Odbudowy powinny wynosić dla 1946 roku — 50, dla 1947 roku — 70, dla 1948 roku — 90, a dla 1949 roku ponad 110 (przy podstawie r. 1938 = 100).

Krajowa Rada Narodowa przyjmuje do wiadomości przedłożone przez Rząd Wytyczne Ogólne i Tymczasowe Liczby Podstawowe Planu Odbudowy Gospodarczej.

Krajowa Rada Narodowa zleca Rządowi w terminie do dnia 15 grudnia 1946 roku opracowanie Narodowego

Planu Gospodarczego jako Planu Odbudowy Gospodarczej, obejmującego okres od 1 stycznia 1946 roku do 31 grudnia 1949 roku, w oparciu o ustalone powyżej zasady, i przedłożenie Krajowej Radzie Narodowej projektów ustawy o Narodowym Planie Gospodarczym oraz ustawy o Planie Odbudowy Gospodarczej.

WYTYCZNE OGÓLNE

PLANU ODBUDOWY GOSPODARCZEJ

WSTĘP

I. Plan Odbudowy Gospodarczej obejmuje okres od 1. I. 1946 r. do 31. XII. 1949 r.

II. Plan winien postawić przed gospodarką polską zadanie podniesienia stopy życiowej mas pracujących powyżej poziomu przedwojennego. Zadanie to zostanie osiągnięte przez: wyrównanie szkód wojennych, realizację zasad nowego ustroju gospodarczego i społecznego, zunifikowanie gospodarki na Ziemiach Dawnych i Odzyskanych — tak, by w końcowym efekcie uzyskać normalną wydajność rozszerzonego aparatu gospodarczego, jakim Polska dysponować będzie po wyrównaniu strat wojennych w nowych granicach.

III. Naczelnym celem Planu jest zgodnie z treścią ustępu II podniesienie konsumpcji. U progu Planu, a w szczególności w drugim jego roku, realizacja tej tezy nie pozwoli jeszcze na procesy akumulacyjne w skali dostatecznej dla wyrównania strat wojennych, a w niektórych przypadkach nawet dla zapobieżenia dalszej dekapitalizacji na niektórych odcinkach. W końcowym etapie Planu mo-

żliwe będzie podnoszenie konsumpcji przy równoległym nacisku na procesy akumulacyjne w skali niezbędnej po to, aby odbudować i stworzyć harmonijną strukturę gospodarczą, zakończyć proces odbudowy i położyć podwaliny dalszego rozwoju gospodarki polskiej w ramach planu długoterminowego.

IV. Plan położy specjalny nacisk na rozwój tych gałęzi, które nie służąc bezpośrednio potrzebom konsumpcyjnym, warunkują jednak w dzisiejszej sytuacji rozwój produkcji na potrzeby konsumpcyjne.

W związku z tym:

a) wytwórczość środków produkcji rolniczej (maszyny, nawozy) powinna ulec rozwojowi w granicach chłonności rynku;

b) produkcja węgla, jako artykułu decydującego o możliwościach przywozowych Polski, powinna być wzmożona do granic, wyznaczonych przez możliwości techniczne;

c) produkcja energii elektrycznej i elektryfikacja kraju ze względu na długą fazę inwestycyjną oraz znaczenie bazy energetycznej dla wszystkich gałęzi produkcji —powinna w polityce inwestycyjnej korzystać z wysokiego priorytetu;

d) transport wobec wysokich zadań, jakie wyznacza Plan, zajmować będzie w całym okresie Planu miejsce naczelne pod względem rozmiarów inwestycyj z tym, że w późniejszym etapie Planu punkt ciężkości, spoczywający w tej chwili na kolejnictwie, przenieść się powinien również na transport kołowy i wodny, przy systematycznej i dostosowanej do oczekiwanych rozmiarów importu, eksportu i tranzytu odbudowie portów oraz jednoczesnym rozwoju żeglugi morskiej.

WYTYCZNE

A. W ZAKRESIE POLITYKI PRODUKCJI

Teza I. W początkowym etapie Planu należy w zakresie dyspozycji deficytowymi czynnikami produkcji zapewnić wyraźnie pierwszeństwo dla produkcji dóbr konsumpcyjnych z uwzględnieniem jednak potrzeb gałęzi, wymienionych w ust. IV wstępu.

W zakresie produkcji dóbr konsumpcyjnych nacisk na poszczególne działy powinien być położony według następującej kolejności:

a) podstawowe artykuły żywnościowe,

b) obuwie, artykuły włókiennicze i przemysłu odzieżowego pierwszej potrzeby,

c) artykuły przemysłowe użytku domowego,

d) artykuły konsumpcyjne dalszego rzędu.

Teza II. Po uzyskaniu zasadniczego wzrostu produkcji artykułów konsumpcyjnych na potrzeby rynku wewnętrznego, dalszy wzrost należy dostosować do poziomu spożycia, przewidzianego w końcowym roku Planu i do zamierzeń eksportowych.

W drugim roku Planu w zakresie produkcji przemysłowej dóbr konsumpcyjnych wskaźnik produkcji na głowę ludności powinien wynieść 85 (przy podstawie r. 1938 = 100). Z końcem drugiego roku produkcja na głowę tych dóbr powinna osiągnąć poziom przedwojenny. W końcowym roku Planu produkcja ta powinna przekroczyć poziom przedwojenny o 25%.

Teza III. Orientacyjny wskaźnik wartości produkcji rolnej na głowę ludności powinien wynosić dla 1948 r. — 90, dla 1949 r. — 110.

Teza IV. W drugim roku Planu rozmiary produkcji dóbr wytwórczych, nieobjętych ust. IV wstępu, powinny być dostosowane do zadań sformułowanych w tezie I i II. W roku trzecim i czwartym, w miarę rozbudowy produkcji dóbr konsumpcyjnych, należy stopniowo kłaść większy nacisk na produkcję dóbr wytwórczych według następującej kolejności:

a) produkcja dóbr wytwórczych na cele usprawnienia transportu;

b) produkcja dóbr wytwórczych na cele rozbudowy produkcji dóbr konsumpcyjnych, wymienionych w tezie I;

c) produkcja dóbr wytwórczych na cele dalszej odbudowy aparatu produkcyjnego tych dóbr.

Z chwilą zaspokojenia potrzeb trasportu i produkcji dóbr konsumpcyjnych coraz silniejszy nacisk w produkcji dóbr wytwórczych powinien być położony na cele, wymienione w pkt. c). W tej kategorii dóbr wytwórczych należy dawać pierwszeństwo tym artykułom, których okres produkcji jest krótki. Zapotrzebowanie na dobra wytwórcze o długim procesie produkcji oraz na dobra produkcyjne dalszych rzędów winny być o ile możności pokryte importem.

Teza V. Przyśpieszenie rozwoju produkcji grupy artykułów przemysłowych powinno polegać na stosowaniu z góry przewidzianych środków, przezwyciężających istniejące „wąskie przekroje" w zakresie czynników produkcji. W razie wzajemnej konkurencji czynników produkcji w ramach tej grupy (np. w zapotrzebowaniu surowców, półfabrykatów, maszyn, siły roboczej) należy stosować rozdzielnik, odpowiadający ustalonemu porządkowi pierwszeństwa.

Teza VI. Wskaźnik produkcji dóbr wytwórczych na głowę ludności powinien wynieść w ostatnim roku Planu 250.

Teza VII. W sektorze publicznym należy dążyć do koncentracji produkcji w zakładach najlepiej wyposażonych technicznie i najtaniej produkujących. W szczególności dotyczy to tych gałęzi przemysłu, których zdolność produkcyjna nie może być w pełni wykorzystana z powodu braku surowców lub materiałów pomocniczych.

Małe zakłady przemysłowe, produkujące drogo, należy łączyć przez skupianie ich maszyn i urządzeń, dążąc do stworzenia lepszych możliwości produkcyjnych i osiągnięcia ekonomii kosztów własnych.

Teza VIII. Technika produkcji przemysłowej winna oprzeć się na:

a) wprowadzeniu metod produkcji tasmowej;

b) rozwoju wynalazczości krajowej i wyzyskaniu wynalazczości zagranicznej oraz rozbudowaniu i rozwoju instytutów naukowo-badawczych;

c) wykorzystaniu materiałów zastępczych;

d) zastosowaniu zasad naukowej organizacji pracy.

Teza IX. Należy dążyć do zmniejszenia kosztów własnych i obniżenia wydatków nieprodukcyjnych drogą wprowadzenia i stosowania ścisłych norm zużycia energii, paliw, surowców i półfabrykatów, ustanowienia etatów w przedsiębiorstwach skomercjalizowanych, zlikwidowania przerostów w zatrudnieniu personelu fizycznego w działach nieprodukcyjnych przedsiębiorstw przemysłowych, ustanowienia norm zatrudnienia personelu pomocniczego i rozwinięcia akcji pełnego wykorzystania wszelkiego rodzaju odpadków i złomu.

B. W ZAKRESIE POLITYKI INWESTYCYJNEJ

Teza X. Ogólna suma faktycznie wykonanych inwestycyj w Planie Odbudowy powinna wynosić około 20% sumy dochodu narodowego w okresie czterech lat (tj. około 10 miliardów złotych).

Suma inwestycyj w poszczególnych latach Planu może czasowo przekraczać wielkość dochodu akumulowanego, z tym, że stopień ekspansji kredytowej w danym roku nie może być większy, niż na to pozwala bilans rozporządzalnych czynników produkcji (surowców, maszyn, siły roboczej) oraz sprawność aparatu wykonawczego w zakresie reglamentacji cen i spożycia.

Powyższe rozmiary inwestycyj określone są w oparciu o założenie, że dopływ kapitału zagranicznego wyniesie od 15% do 20% ogólnej wartości inwestycyj.

Teza XI. Niedokonana zaległa renowacja istniejącego aparatu produkcyjnego nie powinna w zasadzie być objęta planami inwestycyjnymi w pierwszych dwóch latach, o ile przewidywany program produkcyjny tego nie wymaga. Zaległe renowacje winny być włączone do planów inwestycyjnych w trzecim i czwartym roku Planu. Powyższe nie dotyczy renowacyj bieżących.

Teza XII. Plan inwestycyjny w czwartym roku Planu przewidywać powinien nowe inwestycje, wynikające z zadań produkcyjnych pierwszego okresu planu długoterminowego.

Teza XIII. Inwestycje przemysłowe należy podejmować z uwzględnieniem następujących kryteriów:

a) w poszczególnych gałęziach produkcji według wytycznych programu produkcyjnego w rozdziale A;

b) w poszczególnych zakładach produkcyjnych:

1) według produkcyjności danej inwestycji (stosunek nakładów do wzrostu produkcji),

2) według szybkości efektów produkcyjnych (osiągalny wzrost produkcji w czasie),

3) według wpływu na redukcję kosztów produkcji;

c) w poszczególnych rejonach produkcyjnych — przy braku zdecydowanego czynnika lokacyjnego — należy unikać dalszej rozbudowy w rejonie Śląska;

d) inwestycje przemysłowe w okresie Planu w zasadzie obejmować powinny odbudowę zakładów, których kapitał częściowo tylko został zniszczony. Odbudowa zakładów, których kapitał w budynkach i instalacjach zniszczony został powyżej 50% dawnej wartości, może być podjęta tylko przy szczególnym uzasadnieniu.

Budowa nowych zakładów produkcyjnych winna być objęta planem inwestycyjnym tylko w przypadku konieczności uzupełniania nowej struktury przemysłowej.

Teza XIV. Inwestycje w rolnictwie należy podejmować według kryteriów:

1. produkcyjności danej inwestycji,

2. szybkości efektów produkcyjnych:

a) spośród inwestycyj prywatno - gospodarczych pierwszeństwo należy zapewnić inwestycjom w kapitale obrotowym (inwentarza, maszyn, nawozów);

b) inwestycje w kapitale budowlanym obejmować winny w zasadzie tylko gospodarstwa zniszczone, których wielkość uzasadnia odbudowę kapitału budowlanego oraz zabudowę gospodarstw, powstałych z przebudowy ustroju rolnego na Ziemiach Dawnych i Odzyskanych;

c) inwestycje zwiększające kapitał ziemi (poza tymi, które są związane z zakończeniem wykonania reformy rolnej) w Planie Odbudowy nie powinny być przewidywane;

d) inwestycje w zakresie obrotu artykułami rolnymi winny obejmować odbudowę, odpowiadającą wyposażeniu przedwojennemu z uzupełnieniami, wynikającymi z przebudowy struktury wsi i eksportu artykułów rolnych.

Teza XV. 1. Inwestycje podstawowe w Planie Odbudowy obejmować winny usprawnienie ruchu na istniejącej sieci komunikacyjnej (kolejowej, wodnej, drogowej, telekomunikacji i portów) w postaci odbudowy warsztatów, taboru, wzrostu przelotowości.

2. Inwestycje komunikacyjne nie powinny przewidywać rozbudowy istniejącej sieci, z wyjątkiem przypadków koniecznych uzupełnienia sieci w nowej strukturze.

3. W czwartym roku Planu należy się liczyć ze wzrostem ogólnego tonażu w przewozach co najmniej o 75% w stosunku do 1938 r.

4. Inwestycje elektryfikacyjne będą obejmować odbudowę oraz nowe inwestycje, wynikające z konieczności uzupełnień na nowym terytorium Państwa i ze strukturalnego wzrostu zapotrzebowania energii.

Teza XVI. Odbudowa osiedli winna umożliwiać wykonywanie ważnych — z punktu widzenia politycznego, społecznego, kulturalnego i gospodarczego — funkcyj tych osiedli.

1. Inwestycje budowlane winny pokrywać potrzeby na poziomie standartów minimalnych, w szczególności:

a) w zakresie zagadnienia mieszkaniowego winny zabezpieczyć masom pracującym mieszkanie, umożliwiające ciągłą działalność produkcyjną;

b) w zakresie użyteczności publicznej winny odpowiadać poziomowi mieszkaniowemu i umożliwiać zaspokajanie zasadniczych potrzeb społecznych.

2. Z uwagi na rolę nauki i techniki w życiu kulturalnym

i gospodarczym współczesnego społeczeństwa, szkolnictwo wyższe i zawodowe oraz zakłady badawcze winny być wyposażone na poziomie wyższym od poziomu przedwojennego.

3. Inwestycje w zakresie służby zdrowia winny umożliwić skuteczną walkę z chorobami epidemicznymi i społecznymi.

4. W okresie lat 1947 — 1949 winno być przeprowadzone zabezpieczenie wszystkich budynków, których odbudowa jest przewidziana.

5. Należy przedsięwziąć środki, przygotowujące potanienie budownictwa drogą standaryzacji, mechanizacji i uprzemysłowienia.

C. W ZAKRESIE OBROTÓW ZAGRANICZNYCH

Teza XVII. 1. W drugim roku planu utrzymać należy transport aprowizacyjny w zakresie artykułów, które będą jeszcze deficytowe (tłuszcze, białko).

Położyć nacisk na import surowców i wyposażenia dla produkcji konsumpcyjnej (materiały biegowe dla przemysłu, podsortowanie zapasów wełny i skóry) oraz pewnych ilości artykułów gotowych.

2. W trzecim i czwartym roku odpadnie import żywności, zmniejszy się ilość przywozu artykułów gotowych na rzecz zwiększenia się ilości przywozu surowców i dóbr inwestycyjnych dla przemysłu.

3. Wytyczne pod 1. i 2. odnoszą się do normalnego importu, pokrywanego bądź bieżącym eksportem, bądź kredytami krótkoterminowymi.

Kredyty zagraniczne na import surowców i żywności konieczne będą w latach 1946 i 1947, natomiast kredyty

na import artykułów inwestycyjnych stanowić będą stałą i rosnącą w okresie Planu potrzebę.

Teza XVIII. Eksport w drugim roku Planu będzie obejmował przede wszystkim węgiel, poza tym artykuły masowe, jak: cement, cynk, cukier, sól.

Zabezpieczyć należy na przyszłość rynki zbytu dla przetworów przemysłu rolnego, artykułów hodowlanych, nasion oraz wyselekcjonowanych artykułów konsumpcyjnych przemysłowych (artykuły włókiennicze, metalowe, meble, zabawki, dywany itp.).

W tym celu konieczne do wprowadzenia na rynki ilości artykułów konsumpcyjnych przemysłowych mogą być przydzielane na eksport.

W trzecim i w czwartym roku przechodzić należy o ile możności na eksport tego rodzaju dóbr, tj. dóbr konsumpcyjnych dalszych rzędów (luksusowych).

Stosować można natychmiast eksport droższych artykułów przy jednoczesnym imporcie tańszych, zaspokajających te same potrzeby (masło — tłuszcze jadalne).

D. W ZAKRESIE OBROTÓW WEWNĘTRZNYCH

Teza XIX. 1. W okresie realizacji Planu aparat dystrybucji ulegnie dostosowaniu do potrzeb obrotu. Dokona się to poprzez zmiany, tak w strukturze obrotu, jak i w charakterze i budowie sieci dystrybucyjnej.

W zakresie struktury obrotu nastąpi ustalenie właściwego podziału zadań między poszczególne sektory.

Udział sektora państwowego w obrocie handlowym sprowadzi się przede wszystkim do zajęcia silnych pozycyj w zbycie hurtowym wytworów przemysłu państwowego.

Szczególne zadania na odcinku handlu hurtowego przypadną centralom spółdzielczym.

2. Rozwój ogólnego aparatu handlowego, a następnie organizacja domów towarowych i hal targowych ograniczy poważnie rozmiary handlu pokątnego.

3. Przeszkolenie kadr ludzi i budowa technicznych urządzeń handlowych umożliwi realizację zadań, przypadających aparatowi wymiany.

E. W ZAKRESIE POLITYKI ZATRUDNIENIA

Teza XX. 1. W ciągu całego okresu Planu dążyć się będzie do utrzymania stanu pełnego zatrudnienia.

2. W tych przedsiębiorstwach, których aktualny stan i wyposażenie techniczne stwarzają najwyższe możliwości produkcyjne, należy dążyć do optymalnego zatrudnienia.

3. W związku z brakiem wykwalifikowanych sił roboczych w przemyśle należy w zakładach pracy i usług przekształcać organizację pracy w ten sposób, aby wszędzie powstawały możliwości zastąpienia:

a) robotników wykwalifikowanych i wysoko-wykwalifikowanych — robotnikami przyuczonymi;

b) robotników mężczyzn — kobietami.

Istotnym warunkiem realizacji Planu jest:

a) natychmiastowe opracowanie ogólnego planu przeszkolenia kadr sił technicznych, przede wszystkim robotników pół-wykwalifikowanych, a następnie wykwalifikowanych na potrzeby przemysłu, oraz

b) oszczędna gospodarka materiałem ludzkim na odcinku usług, a w szczególności handlu.

4. Zakłady pracy i usług powinny dążyć do ustalenia

wyłącznie przeznaczonego dla kobiet jednego działu swej pracy, który dotychczas wykonywany był w przeważnej mierze przez mężczyzn.

5. Przez odpowiednią politykę płac, ogólnych warunków pracy i życia należy przygotować akcję zabezpieczającą napływ nowych sił roboczych z rolnictwa do przemysłu, a w szczególności do górnictwa węglowego.

6. Należy stworzyć odpowiednie warunki pracy dla robotników rolnych na Ziemiach Odzyskanych, umożliwiające stałe zagospodarowanie i rozwój ośrodków kultury rolnej, a w okresie przejściowym zagospodarowanie majątków, przeznaczonych na akcję parcelacyjno-osadniczą.

F. W ZAKRESIE SPÓŁDZIELCZOŚCI

Teza XXI. 1. Spółdzielczość odegra decydującą rolę w gałęziach przemysłu, przekazanych jej ustawą z dnia 3. I. 1946 r. o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej.

2. Na wsi spółdzielczość spełni zadania, przypadające jej w zakresie produkcji i przetwórstwa w związku z wykonaniem reformy rolnej, oraz stanie się dominującym aparatem wymiany między wsią i miastem w poszczególnych działach zbytu i zaopatrzenia gospodarstw rolnych. Dysponować ona będzie na koniec 1949 roku zwiększoną siecią punktów handlowych na wsi w granicach około 13.000.

3. Spółdzielczość odegra skutecznie rolę interwencyjną w zaopatrzeniu ludności miejskiej w artykuły pierwszej potrzeby oraz w zaopatrzeniu i zbycie warsztatów rzemieślniczych, chałupniczych i w organizacji pracy najemnej (spółdzielnie pracy) oraz w budownictwie.

W okresie realizacji Planu spółdzielczość w mieście podwoi ilość detalicznych punktów sprzedaży oraz zwiększy obroty na jednostkę sieci.

4. Udział spółdzielczości w obrocie zagranicznym odpowiadać będzie jej znaczeniu i zakresowi działania w wewnętrznej gospodarce kraju.

G. W ZAKRESIE PRZEDSIĘBIORCZOŚCI PRYWATNEJ (POZA ROLNICTWEM)

Teza XXII. 1. Czynnikiem przyśpieszającym odbudowę i zapewniającym rozwój przedsiębiorczości prywatnej będzie:

z jednej strony ogólna stabilizacja warunków gospodarczych, z drugiej wykonanie ustawy z dnia 3. I. 1946 r. o zakładaniu nowych przedsiębiorstw i popieraniu prywatnej inicjatywy w przemyśle i handlu.

2. Działalność przedsiębiorców prywatnych winna się kierować przede wszystkim do:

a) tych dziedzin gospodarki, które zorganizowane w formie drobnych przedsiębiorstw dają najlepsze wyniki gospodarcze dzięki elastyczności i bezpośredniemu udziałowi w działalności gospodarczej prywatnego właściciela;

b) wytwórczości uzupełniającej i pomocniczej dla wielkiego przemysłu państwowego.

3. Dla zrealizowania całości zamierzeń Planu pionierska inicjatywa przedsiębiorców prywatnych winna być czynnikiem pozytywnym w tych dziedzinach, które nie są objęte planami produkcji wielkiego przemysłu (a więc w zakresie produkcji dla zaspokojenia potrzeb dalszych rzędów i produkcji niesc nej).

4. Działalność przedsiębiorców prywatnych w dziedzi-

nach i formach, wymienionych powyżej w pkt. 2, i 3, spotka się z poparciem i opieką Państwa.

Działalność przedsiębiorców prywatnych na Ziemiach Odzyskanych korzystać będzie ze szczególnej pomocy i opieki Państwa.

Finansowanie działalności przedsiębiorców prywatnych winno się odbywać w przeważającej mierze z ich własnych zasobów.

Działalność o charakterze koniunkturalno-spekulacyjnym będzie zwalczana.

Teza XXIII. Rzemiosło winno osiągnąć w 1949 r. taki stan, ażeby poziom wartości jego usług na głowę ludności odpowiadał przedwojennemu. W tym celu należy przewidzieć w planach produkcji przemysłu wytwarzanie potrzebnych dla rzemiosła maszyn i narzędzi, w planie inwestycyjnym potrzebnych kredytów, surowców i półfabrykatów, oraz szkolenie kadr ludzkich.

H. W ZAKRESIE PODZIAŁU DOCHODU SPOŁECZNEGO

Teza XXIV. Należy przedsięwziąć środki, dające przy podziale dochodu społecznego pierwszeństwo pracy przed innymi czynnikami produkcji i zapewniające równomierny udział całego społeczeństwa w korzyściach, płynących z odbudowy gospodarczej Kraju.

W tym celu należy:

a) dążyć do likwidacji nadmiernych zysków przez walkę ze spekulacją i odpowiednią politykę podatkową;

b) dążyć do podniesienia realnego poziomu dochodu szerokich mas przez odpowiednią politykę płac, związaną z polityką cen;

c) w zakresie podziału dochodu pomiędzy konsumpcję i akumulację rola akumulacji będzie się w ciągu trzech lat stopniowo zwiększała, stosownie do tez, dotyczących produkcji i inwestycyj.

i. W ZAKRESIE POLITYKI FINANSOWEJ

Teza XXV. 1. Założeniem Planu jest pełne wykorzystanie rozporządzalnych czynników produkcji (surowców, maszyn i sił roboczych) przy uwzględnieniu obrotów zagranicznych.

Zadaniem polityki finansowej jest umożliwienie całkowitego uruchomienia produkcji, a więc odpowiednie harmonizowanie elementu finansowego z możliwościami materiałowymi, w celu osiągnięcia optymalnej wielkości i szybkości odbudowy, jak również uzyskania planowego wzrostu i rozdziału dochodu społecznego.

2. W tym celu, oraz dla ujęcia w jednolity system całokształtu spraw finansowych, zostanie opracowany przez Ministra Skarbu Państwowy Plan Finansowy, stanowiący integralną część ogólnego Planu Odbudowy Gospodarczej i wiążący w całość poszczególne jego działy w zakresie finansowym.

Plan Finansowy winien objąć wszelkie przychody i rozchody w dziale gospodarki publicznej, dysponowane centralnie przez Państwo, z włączeniem zarówno centralnych instytucyj państwowych, jak też innych instytucyi (np. ubezpieczeń społecznych).

3. Zasadniczym założeniem polityki finansowej Państwa w okresie realizacji Planu Gospodarczego będzie, aby maksymalny wysiłek aparatu skarbowo - bankowego przy mobilizacji niezbędnych środków finansowych łączył

się z przestrzeganiem zasady utrzymywania stałej siły nabywczej pieniądza.

Wykonanie zakreślonego Planu musi być jednocześnie oparte na wyeliminowaniu niebezpieczeństwa inflacji.

4. Równowaga budżetowa jako podstawa zdrowej gospodarki publicznej winna być możliwie jak najwcześniej osiągnięta.

Zasada równowagi budżetu państwowego będzie realizowana w całym okresie trwania Planu.

W zakresie innych budżetów publicznych — w szczególności samorządowych — winny mieć miejsce równoległe wysiłki dla stopniowego równoważenia wpływów i wydatków oraz ustalenia pełnej równowagi budżetowej w 1949 roku.

5. Mobilizacja znacznych środków finansowych na cele publiczne wymaga nowych metod drenażu rynku pieniężnego oraz dalszego usprawnienia aparatury skarbowej w ciągu 1947 r. Polityka pieniężno-kredytowa winna w zakresie technicznym oprzeć się na doborze skutecznych środków sterylizacyjnych z uwzględnieniem celowego upłynnienia wartości, tkwiących w mieniu poniemieckim.

J. W ZAKRESIE POLITYKI CEN

Teza XXVI. 1. Należy dążyć do usunięcia w ciągu 1947 r. systemu cen podwójnych. Z końcem 1947 r. mogą pozostać ceny podwójne na ten sam artykuł tylko w tych przypadkach, gdzie przy realizowaniu postulatów polityki społeczno-gospodarczej, jedynie przez zróżniczkowanie cen dla poszczególnych kategorii odbiorców, możliwe będzie uzgodnienie motywów gospodarczych, fiskalnych i socjalnych. Może to mieć miejsce w przypadkach

a) gdy ten sam artykuł służyć może do zaspokojenia potrzeb różnych rzędów;

b) potrzeby zapewnienia szerokim masom pewnego minimum artykułu powszechnej konsumpcji po cenach dostępnych;

c) stosowania przy opłatach konsumpcyjnych od niektórych artykułów zwolnień z motywów socjalnych.

Usunięcie systemu podwójnych cen winno nastąpić głównie w drodze obniżenia cen wolno-rynkowych (w tym rzędzie ustalanych przez Państwo detalicznych cen handlowych) oraz przy ewentualnej zwyżce ustalanych przez Państwo cen wyjściowych (w produkcji) artykułów przemysłowych, celem dostosowania do kosztów własnych.

Obniżenie ustalanych przez Państwo cen w obrocie handlowym winno przy tym następować jedynie w miarę nasycania rynku.

2. W zakresie kształtowania struktury cen należy dążyć do zbliżania jej do układu cen światowych. Wyjątkiem od tej tendencji będą ceny na artykuły, stanowiące instrument polityki socjalnej i fiskalnej, oraz wyjątkowe przypadki o zamierzonych specjalnych skutkach natury gospodarczej.

3. W odniesieniu do cen artykułów rolnych należy dążyć do ustalania stosunkowo korzystniejszych dla rolnika cen roślin specjalnych (oleiste, włókniste, tytoń, buraki cukrowe), ziemniaków, a także trzody chlewnej, oraz do szczególnej preferencji cen mleka, płaconych producentom rolnym.

4. Ceny przemysłowe kształtować się będą w związku z planowanym poziomem kosztów produkcji. System cen przemysłowych winien zapewnić rentowność przemysłowi państwowemu, jako całości. O poziomie cen szczegóło-

wych decydować będą motywy, wynikające z poszczególnych elementów ogólnego planu gospodarczego.

5. Dążyć należy, by ceny artykułów rolnych w stosunku do cen handlowych artykułów przemysłowych, nabywanych przez rolnika, były korzystniejsze aniżeli w latach przedwojennych. System cen artykułów rolnych winien zapewnić rentowność gospodarstwom rolnym.

K. W ZAKRESIE POLITYKI PŁAC

Teza XXVII. 1. W pierwszych fazach realizacji Planu winna być przeprowadzona regulacja systemów płacy i pracy. Wzrost funduszu płac winien w tym okresie następować w oparciu o wzrost masy towarów konsumpcyjnych na rynku, wzrost wydajności pracy i obniżenie kosztów własnych zakładów pracy. Jednocześnie z dokonywaniem podwyżek płac należy wprowadzać właściwe gospodarczo i społecznie systemy pracy jako podstawy do wynagradzania indywidualnego i grupowego.

Okres regulacji systemów pracy i płacy winien być zakończony w roku 1948. Dalsze zmiany w wysokości płac powinny być związane ze zwiększoną wydajnością pracy.

2. Przy dokonywaniu podwyżek płac należy usuwać istniejące rozpiętości w płacach, które nie znajdują uzasadnienia gospodarczego i są społecznie krzywdzące.

Należy przy tym dążyć do właściwej taryfikacji płac celem jednolitego wynagradzania pracowników wykonujących analogiczne prace, w analogicznych warunkach, a posiadających analogiczne kwalifikacje, z ewentualnym uwzględnieniem różnic w kosztach utrzymania w poszczególnych okręgach Kraju.

3. Należy usunąć wprowadzony w życie w związku

z okresem wojennym system częściowego wynagradzania pracowników w naturaliach, zastępując je wynagrodzeniem pieniężnym.

4. Zasadnicze świadczenia socjalne na rzecz pracowników winny być jednolicie stosowane we wszystkich gałęziach pracy.

PRZEMÓWIENIE

PRZEWODNICZĄCEGO KOMITETU EKONOMICZNEGO
RADY MINISTRÓW

HILAREGO MINCA

Ministra Przemysłu

na XI Sesji K. R. N. dnia 21.9 1946 r.

Wysoka Izbo!

Rząd przedkłada dziś Krajowej Radzie Narodowej projekt uchwały w sprawie narodowych planów gospodarczych i planu odbudowy gospodarczej w okresie od 1 stycznia 1946 r. do 31 grudnia 1949 r.

Jak widać z tytułu projektu uchwały, chodzi nie tylko o ustalenie zasad planu odbudowy gospodarczej na okres najbliższych 3 lat, ale chodzi również, a raczej chodzi przede wszystkim o sprawę niezmiernie bardziej istotną i dalej sięgającą, chodzi o sprawę, przekraczającą swoją wagą okres najbliższych 3 lat, chodzi o stwierdzenie, że sytuacja dojrzała do pełnej realizacji systemu planowego kierownictwa i planowej działalności w gospodarstwie polskim.

Chodzi, jak to formułuje projekt uchwały, „o ustalenie zasad działania w gospodarstwie narodowym w oparciu i w ramach narodowych planów gospodarczych".

W ten sposób zgłoszony projekt uchwały tyczy nie tylko najbliższego okresowego planu gospodarczego, ale tyczy w pierwszym rzędzie i przede wszystkim wprowadzenia zasad planowej gospdarki i planowego kierownictwa ekonomiki polskiej.

Zgłoszony projekt uchwały jest logicznym wynikiem tych głębokich reform gospodarczych i społecznych, które dokonane zostały w Polsce. Bez tych reform wszelkie próby planowania byłyby z góry skazane na niepowodzenie i zawisłyby w powietrzu, tak jak zawisły w powietrzu i spaliły na panewce interesujące, ale żałosne w swej bezradności i niemocy, nieśmiałe próby planowania w okresie Polski przedwrześniowej.

Dźwignie planowości

Po to, żeby planować w założonym i pożądanym kierunku rozwój gospodarstwa narodowego i po to, żeby tym gospodarstwem planowo kierować, trzeba po pierwsze, żeby nie było w gospodarstwie narodowym silnych ośrodków, przeciwstawnych w samym swoim założeniu, w samej swojej naturze, planowemu działaniu gospodarczemu w interesie narodu.

Trzeba, innymi słowy, żeby nie było w gospodarce narodowej obszarników i wielkich kapitalistów, trustów i karteli, potężnych banków prywatnych i dominacji kapitału zagranicznego. To zadanie zostało w Polsce chlubnie wykonane przez szerokie masy pracujące, które zmiotły obszarników i wielkich kapitalistów.

Stan prawny, usuwający z gospodarki polskiej obszarników i wielkich kapitalistów, został uchwalony w historycznym dekrecie o reformie rolnej z 6 września 1944 r. i w ustawie o unarodowieniu przemysłu z 3 stycznia 1946 r., a następnie potwierdzony wynikami głosowania ludowego.

Po to, żeby planować w założonym i pożądanym kierunku rozwój gospodarstwa narodowego, trzeba po drugie,

żeby w ręku państwa i działającej ręka w rękę z państwem spółdzielczości znalazły się dźwignie dostatecznie silne dla nadania gospodarce narodowej planowego kierunku, dostatecznie silne dla puszczenia całego wielkiego i skomplikowanego organizmu gospodarczego w planowy ruch.

Takie dźwignie w tej chwili posiadamy w postaci silnej pozycji państwa w wielkim i średnim przemyśle, w transporcie, bankowości, w handlu zagranicznym, w organizacji zbytu artykułów przemysłowych.

Taką dźwignię w tej chwili posiadamy również w postaci rosnącej systematycznie i usprawniającej się, mimo wszelkich trudności, pozycji spółdzielczości w handlu wewnętrznym i przetwórstwie przemysłowym, bezpośrednio ze spożyciem związanym.

Zostały więc zrealizowane dwa podstawowe warunki planowania: usunięcie z gospodarki polskiej obszarników i wielkich kapitalistów i objęcie przez państwo i spółdzielczość podstawowych dźwigni rozwoju gospodarczego.

Konsekwentny rezultat historycznych reform

Oto dlaczego w przedłożonym K. R. N. projekcie uchwały mówimy: „zważywszy, że dotychczasowe wysiłki całego narodu i osiągnięte wyniki w zakresie odbudowy gospodarstwa narodowego oraz dokonane reformy ustroju gospodarczego i społecznego pozwalają na realizację systemu planowego kierownictwa i planowej działalności w gospodarstwie polskim, Krajowa Rada Narodowa ustala zasadę działania w gospodarstwie narodowym w oparciu i w ramach narodowych planów gospodarczych".

Oto dlaczego zgłoszona dziś uchwała z dnia 21 września przychodzi, jako dalszy ciąg dekretu o reformie rolnej i ustawy o unarodowieniu przemysłu. Oto dlaczego wreszcie uchwała z dnia 21 września wnosi nowe, istotne i decydujące cechy do modelu gospodarczego nowej Polski.

O ile przedtem mówiliśmy o Polsce bez obszarników i wielkich kapitalistów, o ile przedtem mówiliśmy o Polsce unarodowionego przemysłu, transportu i banków, o ile przedtem mówiliśmy o Polsce indywidualnych gospodarstw chłopskich, o ile przedtem mówiliśmy o Polsce rozwiniętej spółdzielczości i inicjatywy prywatnej w handlu, rzemiośle i drobnym przemyśle, to teraz będziemy mówili i możemy mówić także o Polsce, gospodarka której kierowana jest na podstawie narodowych pianów gospodarczych.

W ten sposób uchwała z dnia 21 września nabiera zasadniczego ustrojowe znaczenia i jest podstawowym ogniwem szeregu aktów prawnych, określających zręby modelu gospodarczego i społecznego nowej Polski.

Planowanie we wszystkich sektorach

Jak wiadomo, model gospodarczy nowej Polski przyjęto, i słusznie przyjęto, dzielić na trzy podstawowe sektory: państwowy, spółdzielczy i prywatny. Powstaje pytanie, czy zgłoszone wytyczne planowania tyczą tylko sektora państwowego, czy tyczą także sektora spółdzielczego i prywatnego, a jeżeli tak, to w jakim stopniu i w jakiej formie.

Zgłoszony projekt uchwały mówi w tym względzie: „Narodowy Plan Gospodarczy jest ogólnym planem gospodarstwa polskiego. Obejmuje on wszystkie plany szcze-

gółowe i wytyczne dla wszystkich gałęzi i sektorów gospodarstwa narodowego". Mamy tu jasne i wyraźne stwierdzenie, że plan nie tyczy tylko sektora państwowej gospodarki, ale obejmuje i sektor spółdzielczy i sektor prywatny.

Jest rzeczą jasną, że forma, zakres, metody, efektywność planowania są dla każdego z tych sektorów różne. Dla sektora państwowego będzie to metoda bezpośredniego oddziaływania.

Skoncentrowana wola narodu, zamknięta w planie gospodarczym i przekazana w formie obowiązującego aktu prawnego do wykonania państwowym kopalniom, państwowym fabrykom, państwowym hutom, państwowym organizacjom transportowym i handlowym — oto forma planowania i planowego kierownictwa w sektorze państwowym.

Jeżeli chodzi o sektor spółdzielczy, to nie ulega wątpliwości, że w miarę swego rozwoju będzie on posiadał dostateczną koncentrację organizacyjną i kapitałową do tego, żeby tworzyć plany, które w swojej szczegółowości i precyzji niewiele będą odbiegały od szczegółowości i precyzji planowania w sektorze państwowym.

Sektor spółdzielczy w naszym modelu gospodarczym jest jednak sektorem rządzącym się autonomicznie i samorządnie i dlatego nie może być tu mowy o tej formie planowania, którą mamy w zakresie sektora państwowego, może być mowa jedynie o sporządzaniu przez sektor spółdzielczy własnych planów gospodarczych na podstawie dyrektyw i wytycznych planu narodowego, planów zharmonizowanych w swoim ostatecznym efekcie z planem sektora państwowego.

Jeżeli chodzi o sektor prywatny wreszcie, to rzecz ja-

sna, że w tym sektorze, który obejmuje miliony indywidualnych gospodarstw chłopskich i setki tysięcy przedsiębiorstw rzemieślniczych, sklepów, warsztatów, drobnych fabryk, nie może być mowy o planowaniu we właściwym tego słowa znaczeniu, o planowaniu takim, jak my je rozumiemy dla sektora państwowego, czy chociażby spółdzielczego.

Wpływ państwa będzie się tu wyrażał w zarządzeniach polityczno - gospodarczych i w oddziaływaniu na sektor prywatny w drodze skomplikowanego mechanizmu pasów transmisyjnych polityki cen, polityki regulacji rynku, polityki inwestycyjnej, polityki finansowej, polityki podatkowej.

Reasumując trzeba stwierdzić, że pozycje zajęte przez sektor państwowy i częściowo przez spółdzielczość są dostateczne do tego, żeby oddziaływać w drodze pośredniej na rozwój sektora prywatnego w naszym modelu gospodarczym, podzielonym na sektory, co stanowi dostateczną bazę dla narodowego planu gospodarczego, obejmującego wszystkie 3 sektory razem.

To stwarza dane dla tworzenia i budowania narodowego planu gospodarczego, jako planu całej polskiej gospodarki.

Dlaczego dopiero dziś?

Następne pytanie, które przy rozważaniu ogólnych zasad planu mogłoby się nasunąć, jest to pytanie, które moglibyśmy sformułować w następujący sposób:

Dlaczego, skoro obszarnicy zostali usunięci z życia polskiego już przed dwoma laty, dlaczego, skoro kapitalistów w życiu polskim nie ma już dość dawno, dlaczego, skoro

mija już prawie rok od uchwalenia ustawy o nacjonalizacji, dlaczego dopiero teraz Rząd przychodzi przed K. R. N. z projektami, dotyczącymi podstawowych koncepcyj planowania?

Plan nie mógł powstać nagle i w sposób niespodziewany, plan nie mógł być oderwany od długich przygotowań teoretycznych i praktycznych. Wytyczne planu ogólnego poprzedziła długa praktyka planów odcinkowych.

Pierwszy kwartał planowania

Pierwszym takim planem była uchwała Rady Ministrów z dnia 11 kwietnia 1945 r., która wyznacza podstawowe liczby produkcyjne dla kluczowego przemysłu polskiego— przemysłu węglowego. Dla przemysłów podległych Min. Przemysłu — IV kwartał 1945 r. przeszedł już jako kwartał planowania. Najpierw plan obejmował tylko zagadnienie produkcji i zatrudnienia, następnie został rozszerzony na zagadnienia zaopatrzenia surowcowego i technicznego.

W II półroczu 1946 r. do zakresu planowania przemysłowego wchodzą już koszty własne i główne rudymenty planu gospodarczego i finansowego.

Równolegle do odcinkowych planów w przemyśle, rozwijają się odcinkowe plany innych resortów, w pierwszym rzędzie plan przewozów Min. Komunikacji.

Powstał plan odbudowy portów, powstał plan osiedlenia i odbudowy przemysłu na Ziemiach Zachodnich, powstały plany akcji siewnej i żniwnej, powstał tego lata pierwszy w historii naszego planowania plan zbytu produkcji przemysłowej, skierowany na wieś, powstały latem i jesienią tego roku pierwsze plany zakupów artykułów rolniczych przez państwo w drodze Funduszu Aprowiza-

PRZEWOZY KOLEJOWE
PRZED WOJNĄ I W LATACH 1946–194

cyjnego, został przyjęty plan inwestycji 9-miesięczny, powstał i urzeczywistniał się plan rozbudowy sieci spółdzielczej. Mamy więc do czynienia z masą, narastającą masą planów odcinkowych różnej precyzji i różnego czasokresu, ogarniającą teren za terenem.

Masowa szkoła planowania

Ten okres od 1 kwietnia 1945 r., od pierwszego planu przemysłu węglowego, po dziś dzień, był to okres masowej szkoły planowania, masowej nauki planowania.

W jakim stopniu plany te były wykonywane, w jakim stopniu plany te różniły się od życia, w jakim stopniu były potwierdzone przez rzeczywistość, w jakim stopniu ta masowa szkoła planowania dawała wyniki — oto pytania, które należy sobie postawić dzisiaj w momencie, kiedy zastanawiamy się nad ogólnymi zasadami planowania w nowej Polsce.

Wymowa liczb

Przytoczę parę przykładów, ilustrujących stopień wykonania planów na przebiegu 3 kwartałów.

Na IV kwartał 1945 r. produkcja węgla została zaplanowana w wysokości 7.480.000 ton — plan został wykonany w ilości 8.969.000 ton, tj. 120,3 proc.

W I kwartale br. plan górniczy został wykonany w 103 proc., w II kwartale w 105 proc.

Plan produkcji nawozów sztucznych w I kwartale br. — 101 proc., w II kwartale — 108 proc.

Plan produkcji cementu w I kwartale br. — 128 proc., w II kwartale — 109 proc.

Plan produkcji stali w IV kwartale 1945 r. — 101 proc., w I kwartale br. — 117 proc., w II kwartale — 116 proc.

Plan produkcji maszyn rolniczych w I kwartale br. — 114 proc., w II kwartale — 112 proc.

Plan produkcji przędzy bawełnianej w I kwartale br. — 101 proc., w II kwartale — 93,8 proc.

Plan produkcji tkanin wełnianych w I kwartale br. — 110,6 proc., w II kwartale — 98,1 proc.

Co wykazują liczby? Wykazują one, że plany odcinkowe, które mieliśmy dotychczas, były planami nie odbiegającymi od życia, były planami realnymi, planami na ogół wykonywanymi z tendencją do przewyżki.

Jeżelibyśmy teraz przeszli do odcinkowego planu Min. Komunikacji, to zobaczylibyśmy, że plan załadunku wagonów normalnotorowych od 1 stycznia br. do 1 września br. został wykonany ze średnią nadwyżką ok. 10 proc.

Sukces akcji przesiedleńczej

Weźmy teraz takie zagadnienie, jak odcinkowy plan przemysłowego zaludnienia Ziem Zachodnich. Jak wiadomo, w tym względzie zostało sformułowane zadanie osiedlenia w ciągu jednego roku od września 1945 r. do września 1946 r. 150.000 Polaków, robotników przemysłowych, na terenach zachodnich.

We wrześniu 1945 r. było na terenach zachodnich przemysłowych robotników Polaków ok. 8.000, w sierpniu br. było ich 155.267, czyli w ciągu tych 11 miesięcy zostało osiedlonych robotników przemysłowych - Polaków 147.000 z górą, a ponieważ cyfra ta dotyczy 11 miesięcy, można mieć nadzieję, że 12-ty miesiąc doprowadzi do przekroczenia planu postawionego w wysokości 150.000

Jeśli cytuję te cyfry, których można byłoby mnożyć jeszcze bardzo dużo, to dlatego, żeby wykazać, że mamy nie tylko teoretyczne założenia do planowania, ale także bogate, różnostronne, zgodne z życiem, praktyczne doświadczenie realnego planowania.

Z tym praktycznym doświadczeniem, z narastaniem tego praktycznego doświadczenia, była związana jeszcze jedna wielka, niezmiernie cenna rzecz, było związane narastanie organów planowania. Te organy planowania, które powstawały początkowo jako komórki planowania w resortach, centralnych zarządach przemysłowych, zjednoczeniach, na fabrykach — zyskały jesienią ub. roku organ naczelny, ośrodek myśli planowania — *Centralny Urząd Planowania*.

Kadry nowych specjalistów

Trzeba z tego miejsca stwierdzić, że szybki i pomyślny rozwój tego organu, który skoncentrował cenne i oddane sprawie kadry, stanowi istotny i nieodzowny element przejścia od planów odcinkowych do planowania w skali ogólnokrajowej.

W rezultacie tego narastania kadr pracowników planujących mamy już dziś do czynienia z całą armią pracowników planowania, młodych jeszcze i niedoświadczonych, ale pełnych przekonania o wadze i honorze swego zawodu i pełnych przekonania o potędze tej broni, którą jest planowa gospodarka w kształtowaniu ekonomiki.

Ta praktyczna praca planowania wytworzyła nie tylko armię pracowników planujących, ale wytworzyła także klimat i atmosferę przychylną dla planowania. Nie rzadkie są teraz wypadki, kiedy dyrektor jakiejś fabryki, spotyka-

jąc się z drugim dyrektorem, zadaje mu nie sakramentalne pytanie: „Jaka pogoda? Co słychać? Jak zdrowie?" — ale zadaje pytanie: „Jak plan i jak jego wykonanie?"

Można stwierdzić na wielu odcinkach naszego życia gospodarczego, że pojęcie planu, pojęcie normy, pojęcie żądania weszło w krew tych zakładów gospodarczych. Jest to bezcenna zdobycz, która w dalszym rozwoju planowania na pewno odda wielkie usługi.

Mamy więc teoretyczne dane w naszym ustroju gospodarczym dla planowania, mamy wielostronną, różnolitą, nie odbiegającą od życia praktykę planów odcinkowych, mamy niedoświadczone, ale cenne kadry pracowników planujących i mamy na wiele odcinkach przyjazny klimat i przyjazną atmosferę dla planowania.

To wszystko uprawniło nas, właśnie teraz, do przedłożenia K. R. N. uchwały w przedmiocie narodowych planów gospodarczych i w sprawie planu odbudowy gospodarczej Polski na okres najbliższych 3 lat.

Od czego zaczynamy?

Przedtem, nim będę mógł przystąpić do zagadnienia samego planu, chciałbym omówić sprawę, która dla tego zagadnienia jest do omówienia niezbędna, sprawę punktu wyjściowego, od którego ten plan się zaczyna.

Chciałbym postawić pytanie, jak wygląda ten poziom, od którego do naszych zadań startujemy. Na ocenie tego poziomu, nad jego stanem ciąży przede wszystkim problem kolosalnych strat wojennych, poniesionych przez Polskę.

Jeżeli oszacować bezpośrednie straty wojenne Polski na 100 miliardów zł przedwojennych (a jest to szacunek

raczej skromny) i jeżeli wziąć pod uwagę, że w latach przedwojennych średnio przeznaczano z dochodu narodowego na inwestycje od 2 do 2,5 miliarda rocznie, to zdamy sobie sprawę, że te straty wojenne, które ponieśliśmy w tej wojnie, wymagałyby przy tempie przedwojennym uzupełnienia w ciągu 40 do 50 lat, wymagałyby uzupełnienia w ciągu dwóch pokoleń.

Co osiągnęliśmy?

Cóż osiągnęliśmy w r. 1946 mimo tych strasznych zniszczeń wojennych? Osiągnęliśmy ok. 40 proc. produkcji rolniczej, ok. 70 proc. produkcji przemysłowej, ok. 50 proc. dochodu narodowego, wziętego jako całość w porównaniu do roku 1938. Uwzględniając zaś mniejszą liczbę ludności, osiągnęliśmy w przeliczeniu na głowę ludności ponad 55 proc. produkcji rolniczej, ok. 100 proc. produkcji przemysłowej i ok. 70 proc., jeżeli chodzi o całość dochodu narodowego.

Nasuwa się pytanie, jak było możliwe przy stratach wojennych, których uzupełnienie wymaga 40 do 50 lat, osiągnięcie wskaźnika dochodu narodowego, produkcji przemysłowej, a nawet produkcji rolniczej, który wobec danych warunków i istniejącego położenia uznać należy bezwzględnie za wysoki.

Niewątpliwie poważną rolę odegrały tu zalety naszego modelu gospodarczego, ale niewątpliwie odegrał tu poważną rolę olbrzymi wysiłek narodu.

Trzeba sobie uświadomić, że między poziomem aparatu produkcyjnego, który otrzymaliśmy w wyniku zniszczeń wojennych, a poziomem wskaźników dochodu narodowego istnieje dysproporcja.

Musimy sobie uświadomić, że nasz aparat produkcyjny, przez całe lata rabowany, niszczony i nieodnawiany, znajduje się już dziś w dysproporcji do tych wyników, które zostały osiągnięte.

Trzeba sobie uświadomić naszych górników, którzy pracują bez młotków odbudowy, bez lamp bezpieczeństwa, na rwących się taśmach transporterów.

Trzeba uświadomić sobie nasze huty, gdzie stare i nieodnawiane walce pracują na ostatnich obrotach, trzeba sobie uświadomić nasze zużyte parowozy, pożerające więcej paliwa, niż wymaga ich konstrukcja, trzeba uświadomić sobie ziemię naszych rolników, pozbawioną obornika, pozbawioną siły pociągowej, zarosłą często chwastami.

Nowy potężny czynnik

Jest dysproporcja między stanem tego aparatu produkcyjnego, a między wynikami, które zostały osiągnięte, dysproporcja, która nie zaciążyła fatalnie na naszym rozwoju tylko dlatego, że wszedł tu w drogę nowy, potężny czynnik: wielki wysiłek całego narodu.

Zużyty jest nasz aparat produkcyjny, ale zużyty jest także mechanizm siły motorowej tego aparatu produkcyjnego — mechanizm naszego człowieka. Zdołaliśmy w ciągu ostatniego roku wydźwignąć go z dołu nędzy, zdołaliśmy poprawić poważnie jego położenie materialne, ale to, co mamy jeszcze dziś, to jest wyraźna niedokonsumpcja, odbiegająca daleko od przedwojennego poziomu.

Średnie spożycie żywnościowe na jednostkę konsumpcyjną wynosi u nas obecnie ok. 2.100 kalorii w stosunku do 3.700 przed wojną, wynosi zatem 60 proc.

Jeżeli wskazywaliśmy cyfrę produkcji przemysłowej na

głowę ludności, zbliżającą się do 100, to nie należy zapominać, że w tych cyfrach wielką rolę odgrywa rozrośnięty u nas w stosunku do przedwojennego okresu przemysł środków produkcji, jak energia elektryczna i węgiel, ale przy bliższej analizie sprawa ta wygląda gorzej. Na przykład produkcja tkanin bawełnianych na głowę ludności w stosunku do okresu przedwojennego wynosi 64, produkcja skóry twardej wynosi zaledwie 24, a produkcja skóry miękkiej jest mniejsza niż 50 proc.

Wysiłek na miarę pokoleń

Co to wszystko oznacza? Oznacza to, że doznaliśmy olbrzymich strat, na zapełnienie których trzeba było w przedwojennym tempie dwóch pokoleń, oznacza to, że mimo zużytego aparatu produkcyjnego, dzięki zaletom systemu gospodarczego i dzięki olbrzymiemu wysiłkowi narodu, osiągnęliśmy dość wysokie wskaźniki produkcyjne, ale nie może nam to zasłaniać faktu, jasnego spojrzenia na dwa podstawowe zagadnienia, nie może to nam zasłaniać zagadnienia zniszczenia naszego aparatu produkcyjnego i zniszczenia siły żywotnej człowieka, który tym aparatem kieruje.

Centralna myśl planu

Jeżeli tak wygląda start do naszego planu, jeżeli tak można określić poziom, z którego wychodzimy, jeżeli tak wygląda punkt wyjściowy, to ten punkt wyjściowy musi nam narzucić nieodwołalnie centralną myśl planu.

Ta centralna myśl to jest odbudowa aparatu produkcyjnego dla odbudowy konsumpcji człowieka, ta centralna

POKRYCIE SPOŻYCIA ŻYTA PRZEZ ZBIORY W LATACH PLANU

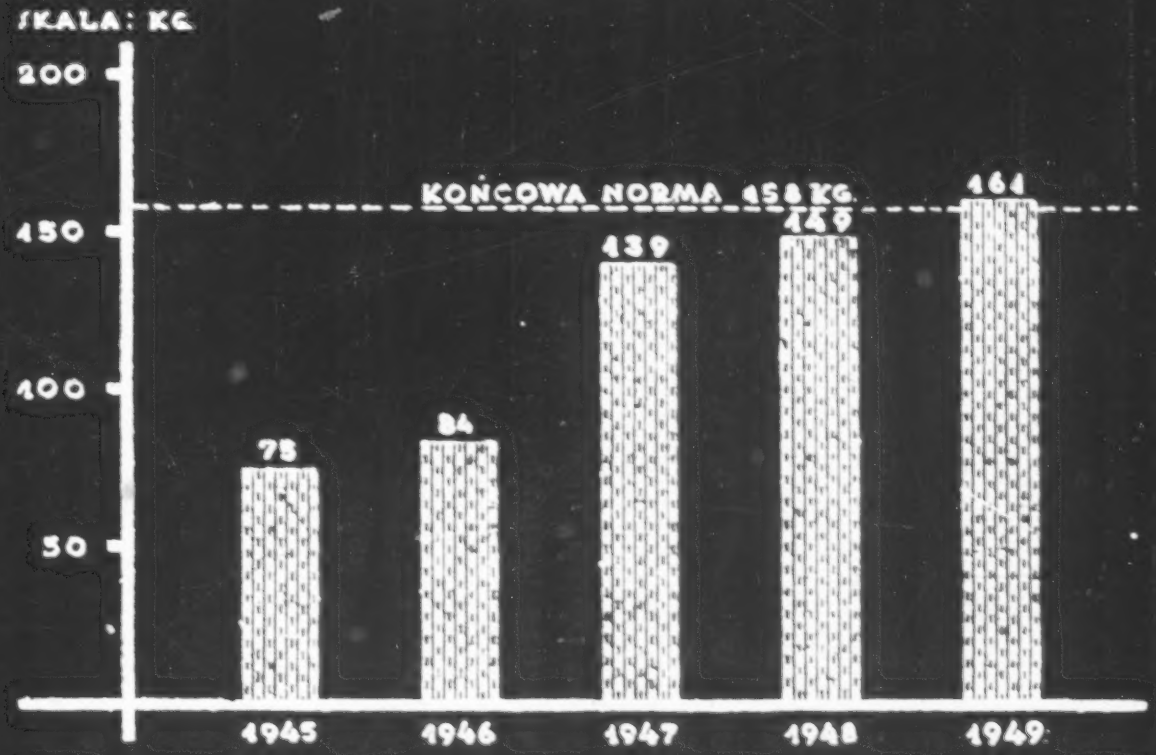

UWAGA: JAKO KOŃCOWĄ NORMĘ PRZYJĘTO SPOŻYCIE NA GŁOWĘ LUDNOŚCI W 1938r.

POKRYCIE SPOŻYCIA CUKRU PRZEZ PRODUKCJĘ KRAJOWĄ W LATACH PLANU

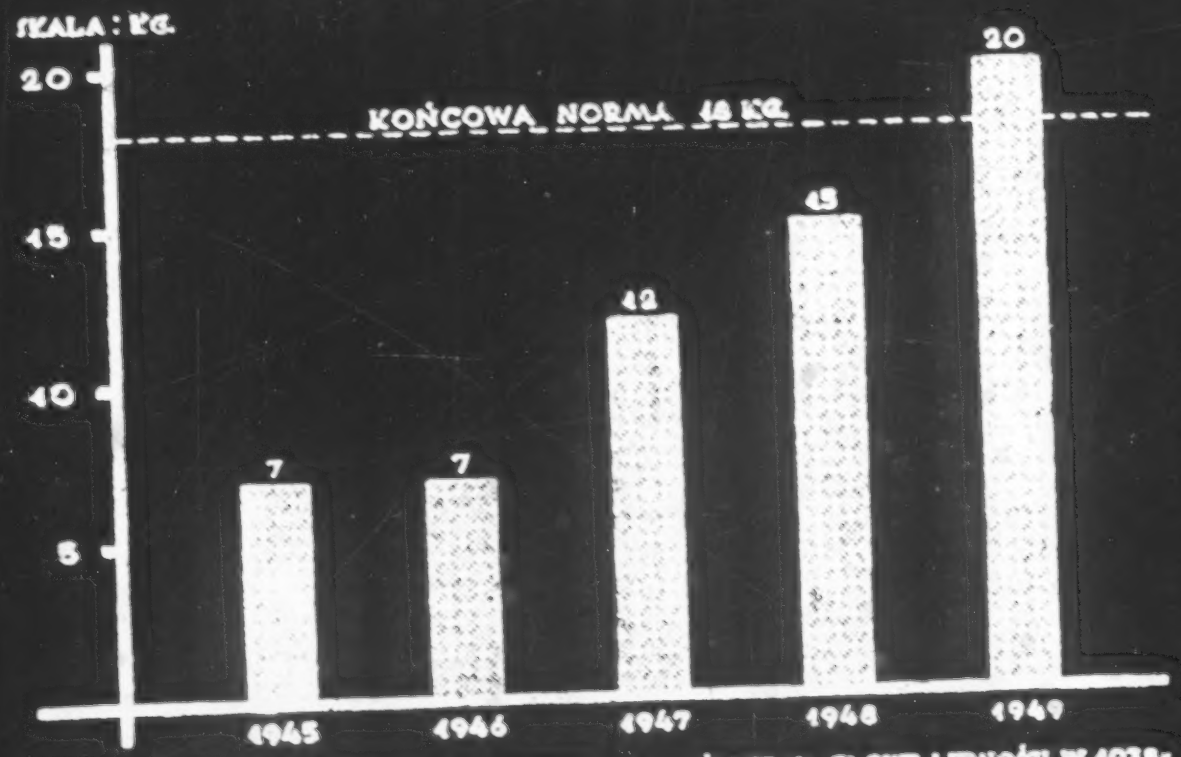

UWAGA: JAKO KOŃCOWĄ NORMĘ PRZYJĘTO SPOŻYCIE NA GŁOWĘ LUDNOŚCI W 1938r.

myśl, mówiąc słowami projektu uchwały, to postawienie przed sobą zadania podniesienia stopy życiowej mas pracujących powyżej stanu przedwojennego.

Jeżeli zważyć wysokość strat wojennych i jeżeli zważyć stan, w którym Polska wyszła z wojny, to nie ulega wątpliwości, że to zadanie jest zadaniem niezmiernie ambitnym i niezmiernie trudnym.

Jak wygląda w szczegółach to zadanie?

Plan stawia sobie za zadanie osiągnięcie w r. 1949 produkcji rolnej na głowę ludności we wskaźniku 110, w stosunku do okresu przedwojennego. Ma to dać w rezultacie konsumpcję żywnościową w wysokości 3.950 kalorii średnio, co oznacza niewielkie polepszenie w stosunku do stanu przedwojennego i niemal dwukrotne polepszenie w stosunku do stanu obecnego.

W zakresie konsumpcji dóbr przemysłowych plan stawia sobie za zadanie osiągnięcie w 1949 r. wskaźnika na głowę ludności w wysokości 120 proc.

Jeżeli chodzi o poszczególne artykuły, to produkcja będzie się rozwijała w sposób następujący: w tkaninach bawełnianych — 103 proc., w tkaninach wełnianych — 200 proc., w tkaninach jedwabnych dojdzie do 116 proc., w skórze dojdzie do 90 proc., w papierosach dojdzie do wysokości 257 proc., to znaczy dwa razy tyle, niż obecnie w tkaninach bawełnianych, 3 razy tyle w tkaninach wełnianych, 2 i pół raza tyle w skórze i prawie 4 razy tyle w papierosach.

Dąży on do tego, ażeby w roku 1949 było dość jedzenia, dość ubrania, dość bielizny, dość obuwia, dość tytoniu.

Jeżeli wziąć jeszcze pod uwagę, że liczby, które cyto-

PRODUKCJA PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO. PRZED WOJNĄ I W 1949 ROKU

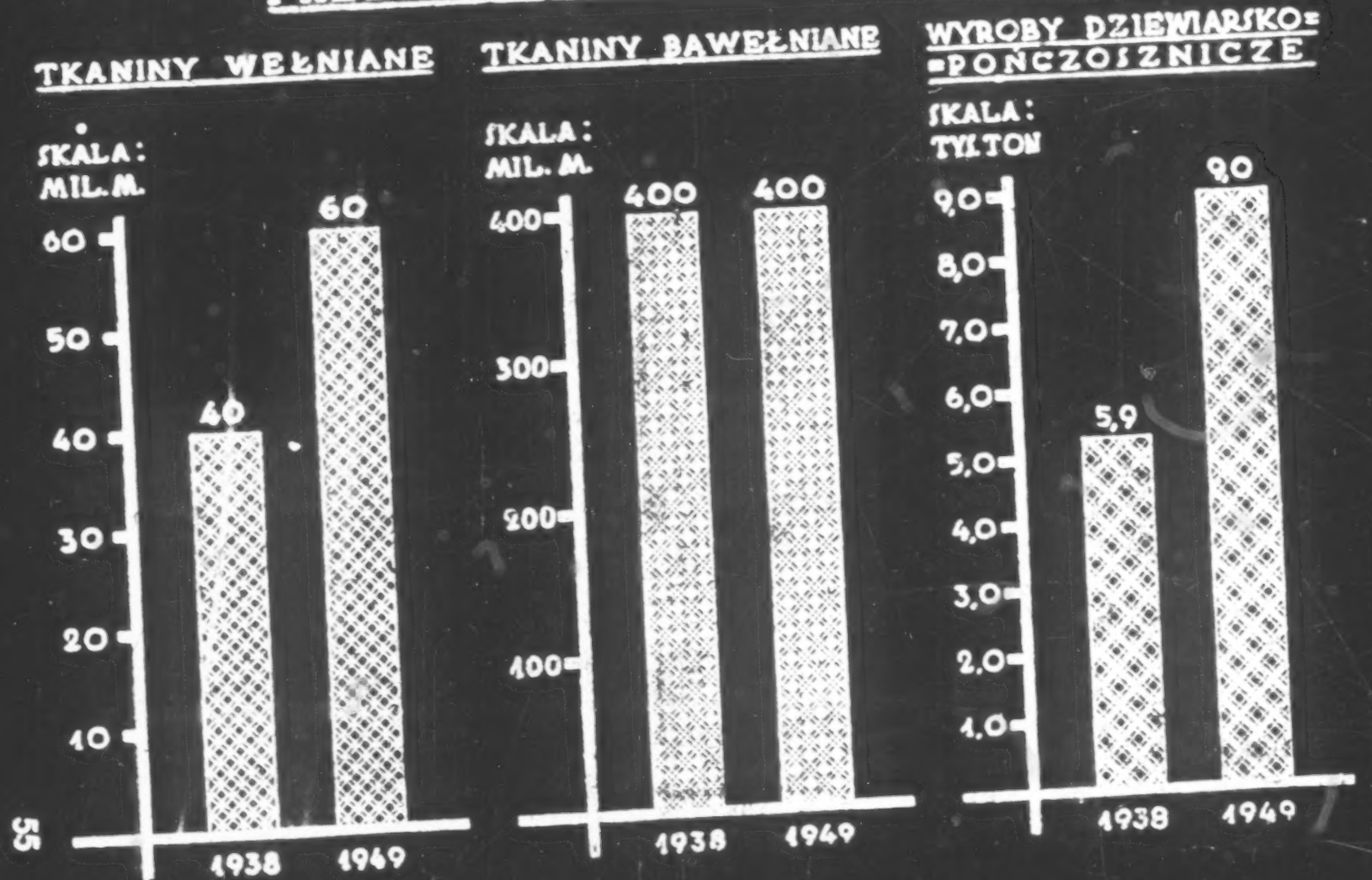

PRODUKCJA PAPIERU PRZED WOJNĄ I W 1949 R.

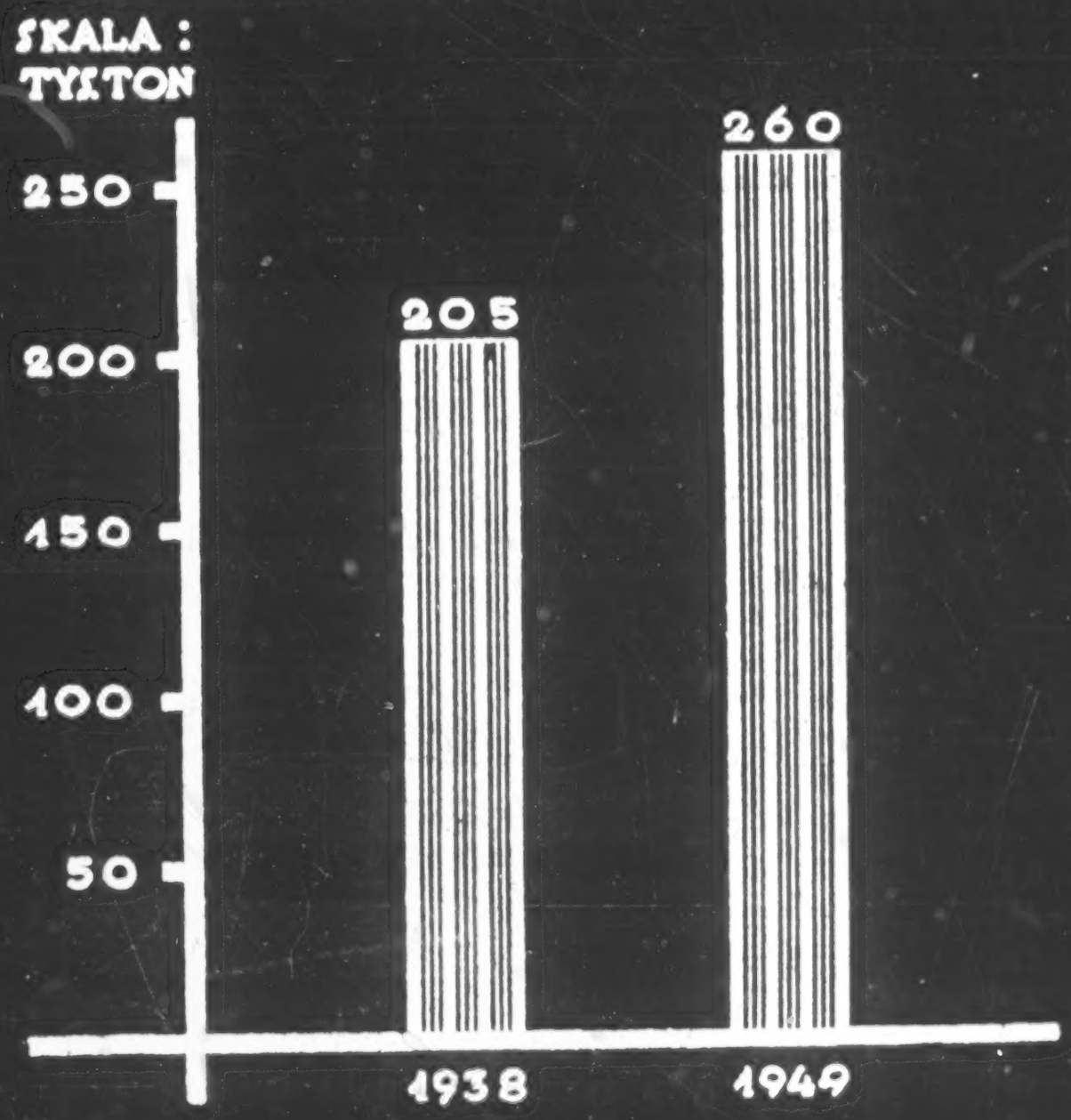

wałem, to są średnie liczby dla całego kraju, że nie uwzględniają one tych istotnych klasowych poprawek i przesunięć, które dokonywują się i będą się dokonywały na korzyść klas pracujących, to będziemy musieli powiedzieć, że faktycznie dla klasy pracującej podniesienie konsumpcji będzie wyglądało nieco wyżej.

Trzylatka sytości

Dość jedzenia, dość ubrania, dość bielizny, dość obuwia, dość tytoniu, ale czy dość mieszkań? Plan, wychodząc z realnej rzeczywistości, nie stawia przed sobą jeszcze zagadnienia pełnego rozwiązania kwestii mieszkaniowej.

Wytyczne do planu mówią: „Zagadnienie mieszkaniowe będzie rozwiązywane w ramach koniecznych dla utrzymania ciągłej zdolności pracy ludności drogą sprawiedliwego podziału istniejącego zapasu oraz odbudowy i budowy pomieszczeń mieszkalnych. Rozwiązanie w sensie wyrównania różnic między poszczególnymi regionami i ośrodkami będzie zrealizowane w okresie następnego narodowego planu gospodarczego".

Jeżelibyśmy chcieli ująć w jakimś jednym sloganie tę naszą trzylatkę, to musielibyśmy powiedzieć, że **nie będzie to jeszcze trzylatka mieszkaniowa, ale będzie to już i chcemy, żeby była — trzylatka sytości.**

Wszystkie plany, które dotychczas powstawały w różnych krajach, miały przy swym powstawaniu do rozwiązania tragiczny dylemat, dylemat sprzeczności między interesem rozwoju produkcji środków konsumpcyjnych i interesem rozwoju produkcji środków produkcji.

Pierwsze plany rosyjskie kładły nacisk na dobra pro-

PRODUKCJA MLEKA NA GŁOWĘ LUDNOŚCI W PORÓWNANIU Z 1938 R

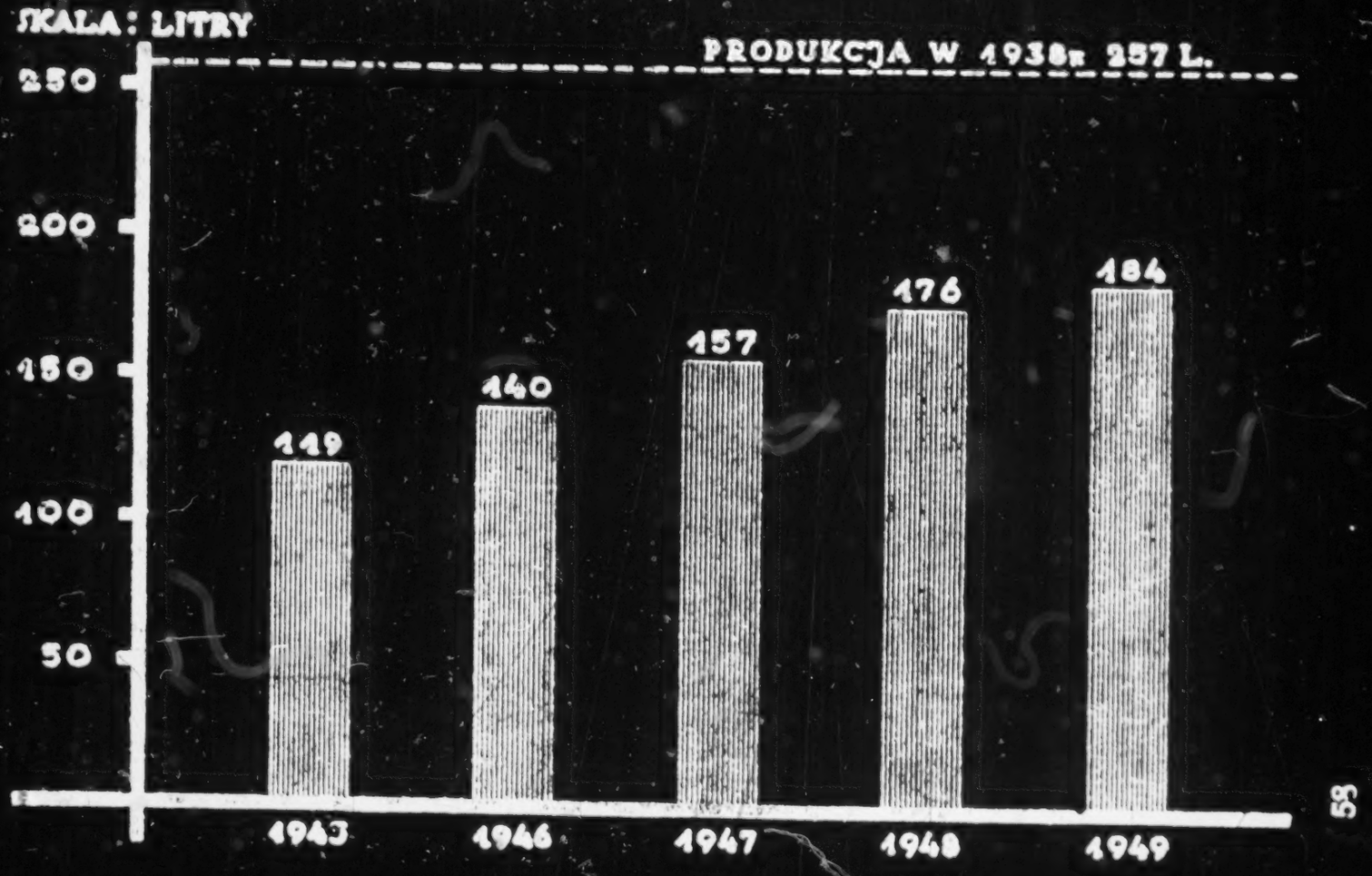

PRODUKCJA JAJ NA GŁOWĘ LUDNOŚCI W PORÓWNANIU Z 1938 R

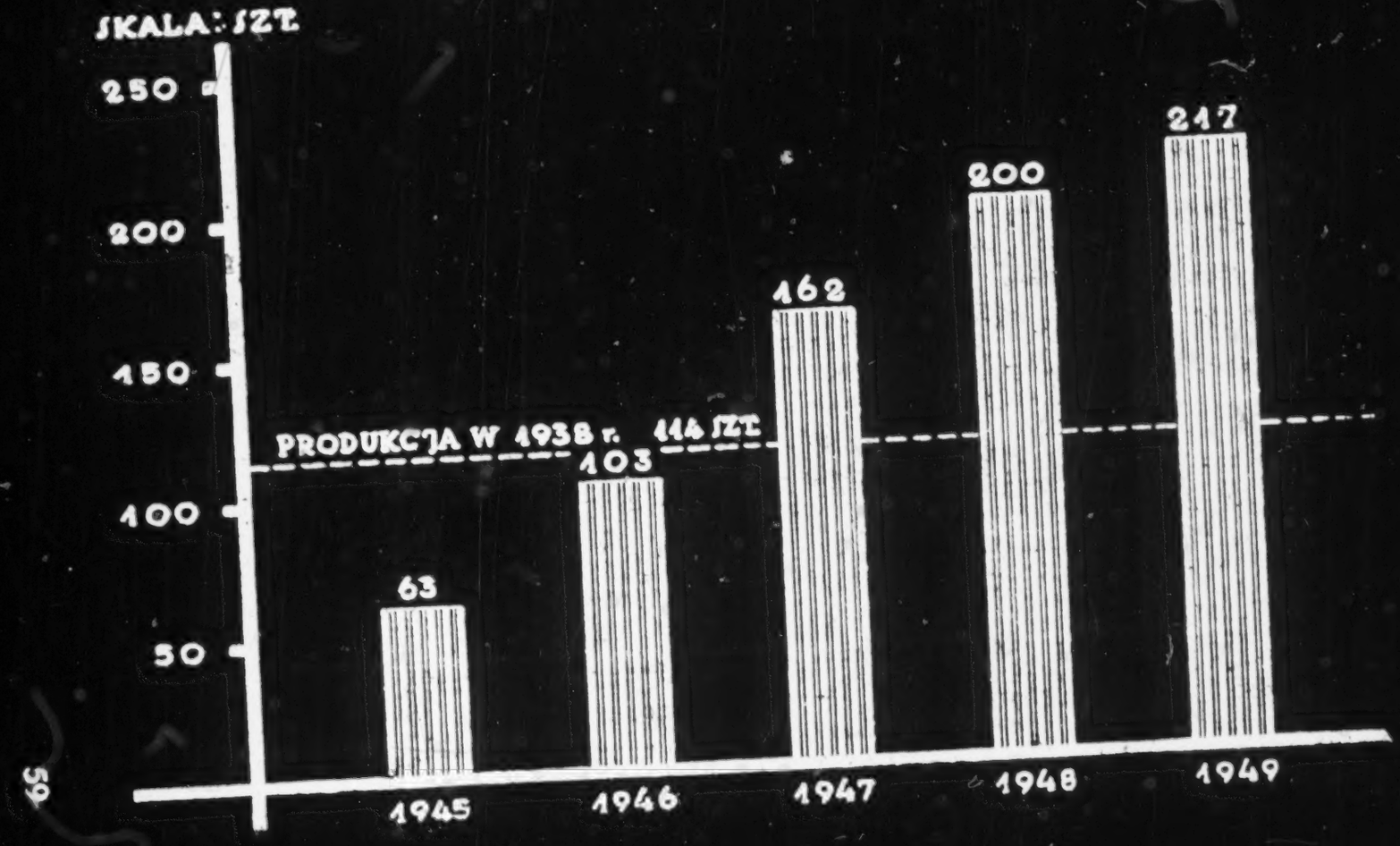

PRODUKCJA MIĘSA WOŁOWEGO I WIEPRZOWEGO NA GŁOWĘ LUDNOŚCI W PORÓWNANIU Z ROKIEM 1938

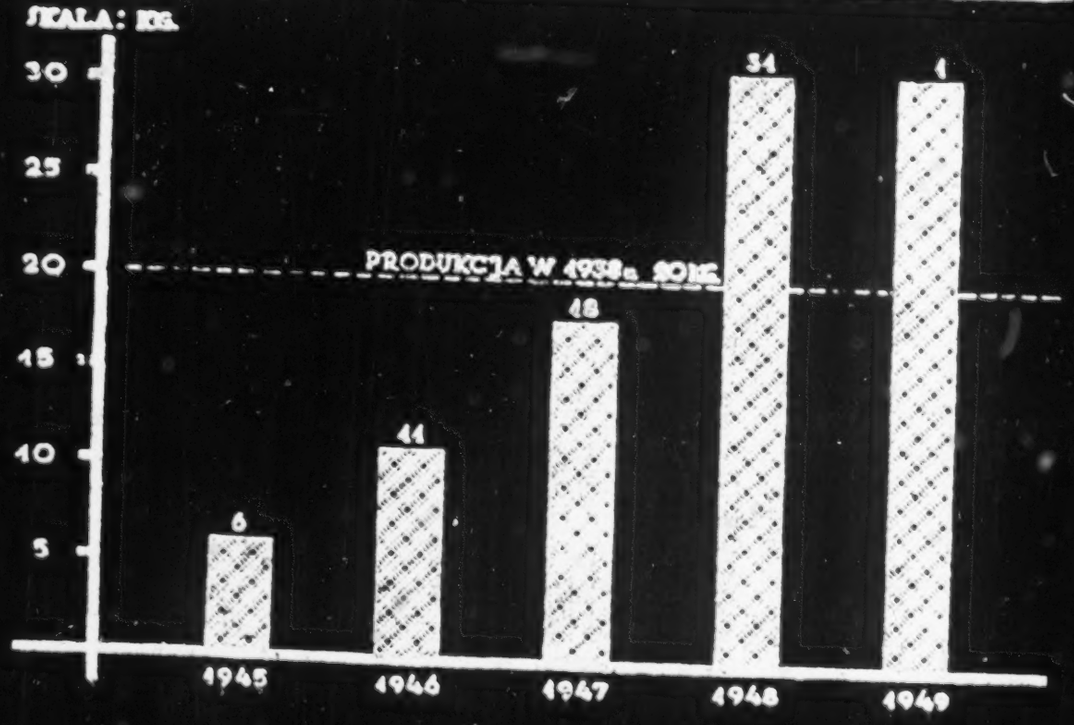

160

dukcyjne, na produkcję maszyn i obrabiarek, a w znacznie mniejszym stopniu uwzględniały produkcję dóbr konsumpcyjnych. Zmuszał do tego niski stan uprzemysłowienia, zmuszało do tego dążenie za wszelką cenę do osiągnięcia niezależności gospodarczej, zmuszało do tego dążenie za wszelką cenę do osiągnięcia pełnej obronności.

Te zadania w tamtym kraju zostały wykonane. Niewątpliwie dały one piękne wyniki dlatego, że w ich rezultacie został powalony hitleryzm, ale niewątpliwie też musiały one nieuniknienie być związane z ciężkimi ofiarami i wyrzeczeniami.

Jak ten tragiczny dylemat sprzeczności między produkcją środków konsumpcyjnych i produkcją środków produkcji jest rozwiązywany w naszym planie?

Mamy tu i w tym zagadnieniu do wygrania wielką szansę historyczną. Na czym polega ta wielka szansa historyczna? Polega ona na dwóch podstawowych sprawach.

Sprawa pierwsza: otrzymaliśmy na zachodzie wielki aparat produkcyjny środków produkcji, wymagający nie budowy na nowo, ale tylko odbudowy, co jest znacznie mniej kosztowne. Otrzymaliśmy Zagłębie Wałbrzyskie i Śląsk Opolski, otrzymaliśmy wielkie fabryki metalowe, jak Państwowa Fabryka Wagonów, jak Zaodrzańskie Zakłady Budowy Mostów i Wagonów, otrzymaliśmy huty żelazne, jak huta „Bobrek", huta „Mała Panew", jak huta „Stołczyn", koło Szczecina otrzymaliśmy poważną bazę energetyczną, otrzymaliśmy produkcję szkła optycznego, nawozów, fabrykę elektrod węglowych — jedyną w Europie, i wiele innych podstawowych fabryk środków produkcji.

To dziedzictwo umożliwi nam wielką i niezmiernie cenną rzecz, umożliwi nam koncentrację wysiłków na pod-

niesienie konsumpcji człowieka w oparciu o wielki aparat produkcyjny Ziem Zachodnich.

Jest i druga sprawa, która wpływa na konstrukcję naszego planu. Wiemy, jak na wysiłku narodu, na kierunku rozwoju jego ekonomiki, ciąży zagadnienie zbrojeń. Jesteśmy w tym szczęśliwym położeniu, że nie musimy się zbroić forsownie i natychmiast, że nie jesteśmy sami, że możemy rozbudowywać swoją armię i zbroić ją i planowo zbroić w oparciu o pomoc Związku Radzieckiego, bez natychmiastowego straszliwego wysiłku w kierunku wielkiej odbudowy przemysłu zbrojeniowego.

Stajemy się krajem przemysłowo-rolniczym

Te dwie okoliczności dają nam możność położenia nacisku na konsumpcję człowieka przy jednoczesnej wielkiej szansie historycznej przekształcenia naszego kraju z kraju rolniczego w kraj przemysłowo-rolniczy. Stąd pozorny paradoks, kiedy przy 125 proc. wzrostu produkcji środków konsumpcyjnych, produkcja środków produkcji wzrasta w 250 proc.

Otrzymujemy, głównie dzięki temu dziedzictwu Ziem Zachodnich, wskaźnik energii elektrycznej 206, wskaźnik węgla 210, stali — 139, maszyn rolniczych — 282, obrabiarek — 144, nawozów — 160, otrzymujemy wzrost produkcji parowozów z 28 szt. do 300 rocznie, wagonów towarowych z 569 do 14.000 rocznie, otrzymujemy początki wielkiej chemii w postaci produkcji benzyny syntetycznej, otrzymujemy początki przemysłu motoryzacyjnego w postaci pierwszej produkcji samochodów ciężarowych i traktorów.

W ten sposób w rezultacie wielkiej szansy historycz-

PRODUKCJA ENERGII ELEKTRYCZNEJ, WYDOBYCIE WĘGLA I PRODUKCJA SURÓWKI ODLEWNICZEJ PRZED WOJNĄ I W 1949R

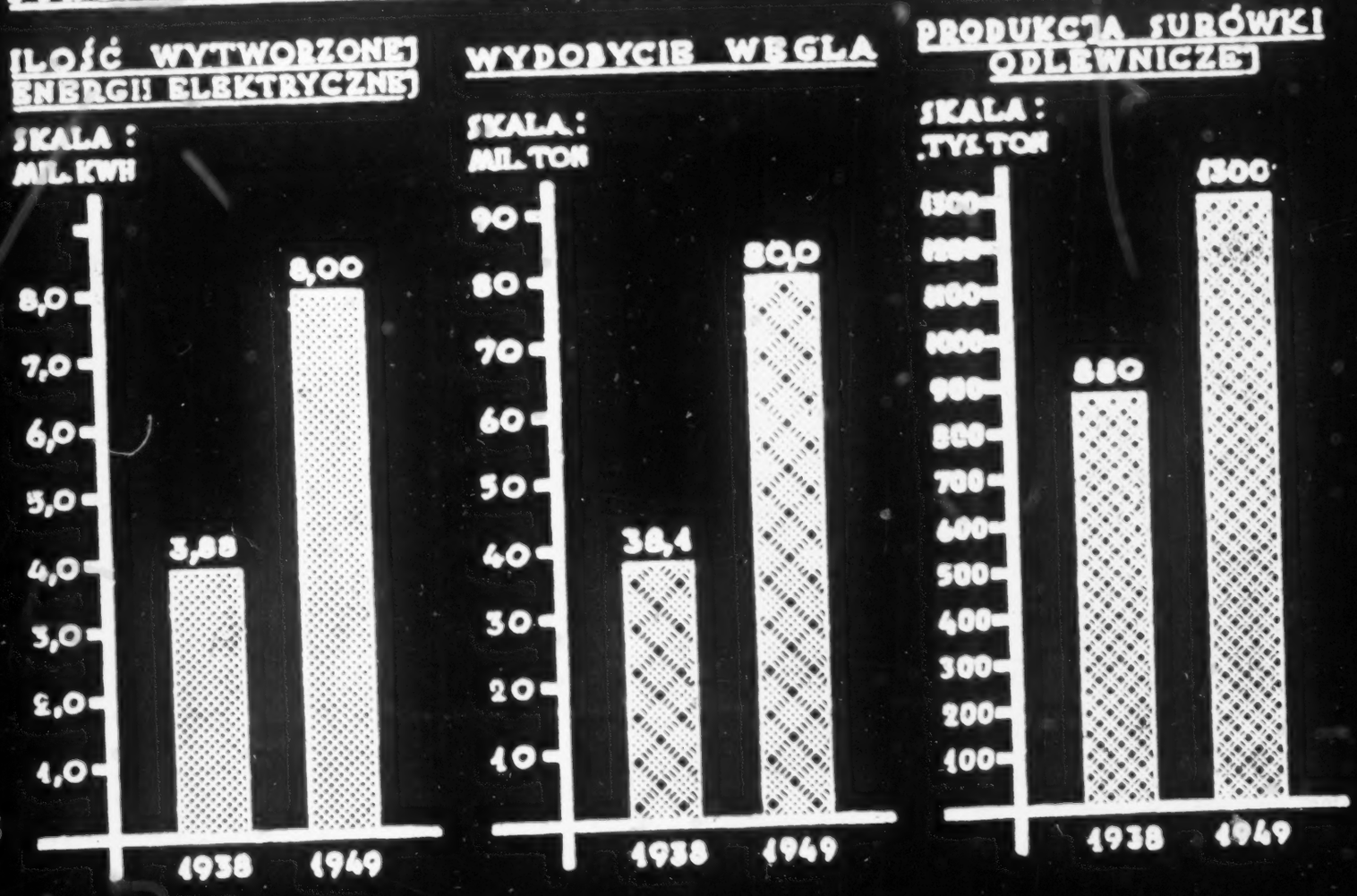

PRODUKCJA PRZEMYSŁU METALOWEGO PRZED WOJNĄ I W 1949R

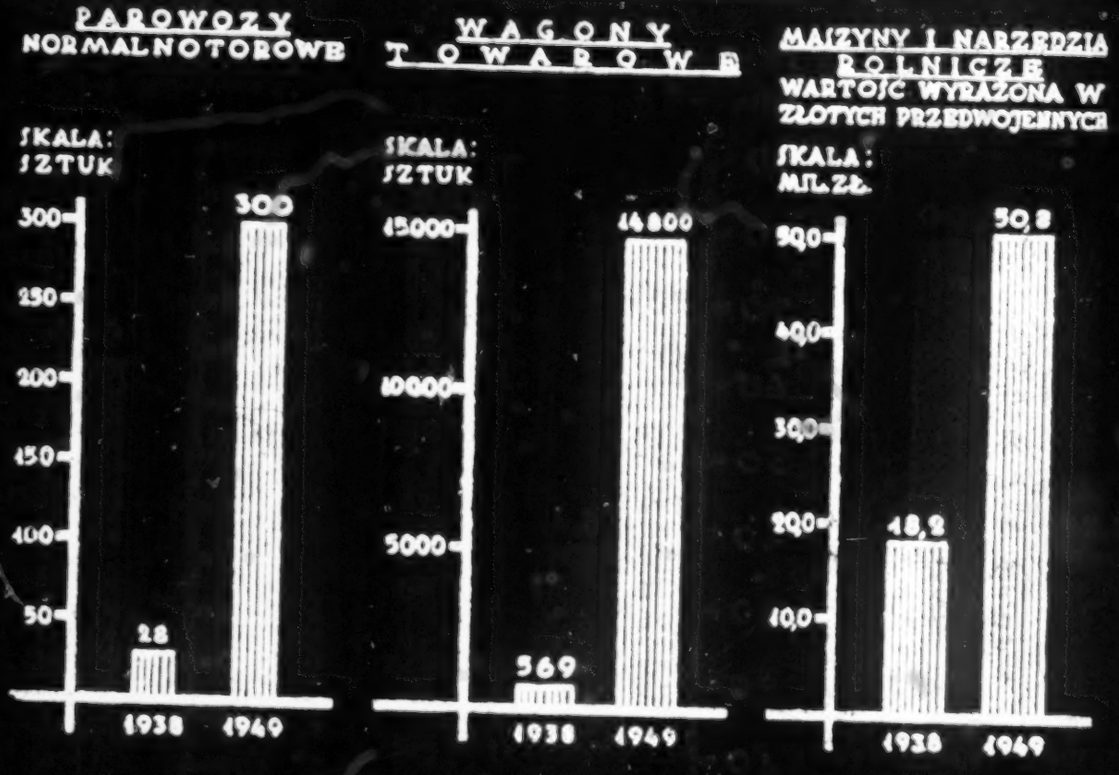

nej, kładąc nacisk na konsumpcję człowieka i podnosząc ją powyżej poziomu przedwojennego, jednocześnie przekształcamy się z kraju rolniczego w kraj przemysłowo-rolniczy.

Niema suwerenności Polski bez Ziem Odzyskanych

Podstawowym elementem dla zrozumienia tego procesu gospodarczego jest zrozumienie znaczenia Ziem Zachodnich w naszej gospodarce. Chcę tu podać do wiadomości publicznej niektóre liczby, moim zdaniem, niezmiernie istotne. W końcu planu z ogólnej produkcji węgla 34 proc. będzie produkowane na Ziemiach Zachodnich, z ogólnej produkcji surówki 25 proc. będzie produkowane na Ziemiach Zachodnich.

Te same liczby dla koksu wynoszą 34 proc., dla przemysłu metalowego — 28 proc., dla produkcji wagonów— 85 proc., dla materiałów budowlanych — 48 proc., dla tkanin bawełnianych — 50 proc., dla tkanin łykowych — 60 proc., dla kwasu siarkowego — 48 proc., dla superfosfatów—71 proc., wreszcie dla elektrod węglowych—100 proc.

Co znaczą te liczby?

Znaczą one, że gdybyśmy nie mieli Ziem Zachodnich, to nie tylko nie moglibyśmy przekroczyć poziomu przedwojennego w konsumpcji człowieka, ale znaleźlibyśmy się znacznie poniżej tego poziomu.

Znaczą one dalej, że pozbawieni oparcia o przemysł inwestycyjny, musielibyśmy najpierw budować jego rudymenty i nie myśleć o rozwoju przemysłu konsumpcyjnego.

Znaczą one dalej, że te 5 czy 6 milionów ludności, która zostanie do końca planu pomieszczona na tych tere-

GOSPODARSTWA OBJĘTE AKCJĄ OSADNICZĄ NA ZIEMIACH ODZYSKANYCH

LICZBA GOSPODARSTW OBJĘTYCH AKCJĄ W CIĄGU CAŁEGO OKRESU REALIZACJI PLANU WEDŁUG KATEGORII:

OZNACZENIE:

- GOSPODARSTWA PONIEMIECKIE INDYWIDUALNE, ISTNIEJĄCE
- GOSPODARSTWA PONIEMIECKIE PRZEZNACZONE DO PODZIAŁU:
  - O POWIERZCHNI OD 20 DO 100 HA
  - O POW. POWYŻEJ 100 HA NA SPÓŁDZIELNIE OSADNICZE
  - O POW. POWYŻEJ 100 HA NA GOSPODARSTWA INDYWIDUALNE

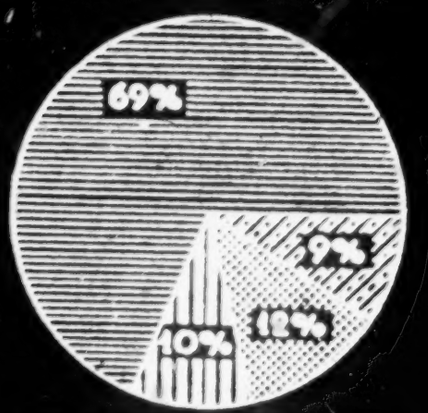

575 000 GOSPODARSTW

POJEMNOŚĆ LUDNOŚCIOWA GOSPODARSTW OBJĘTYCH AKCJĄ OSADNICZĄ W POSZCZEGÓLNYCH LATACH

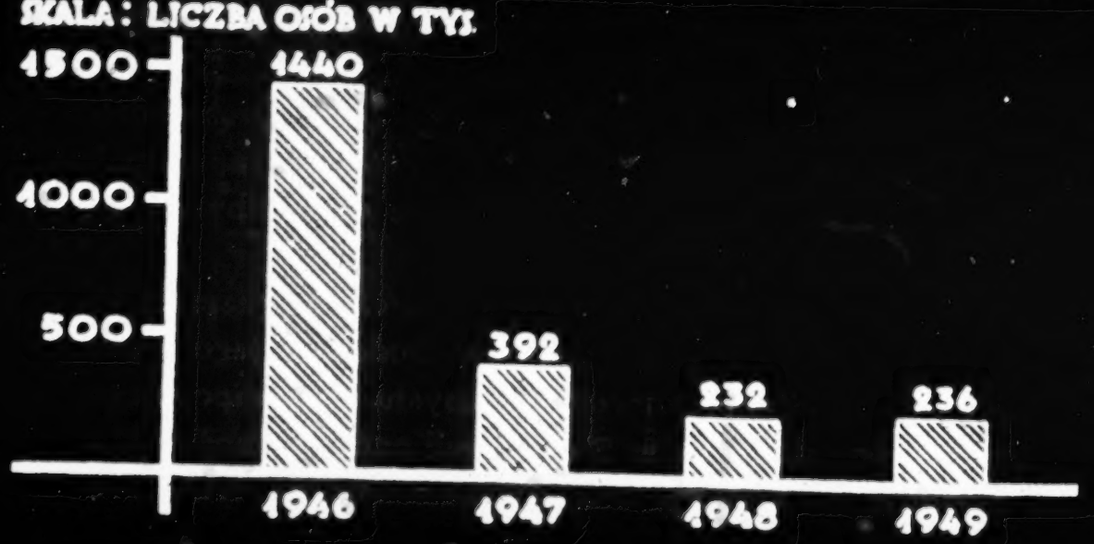

nach, musiałoby się pomieścić na terenach znacznie mniejszych.

Jeżeli sobie spróbować wyobrazić na chwilę model gospodarczy Polski po wojnie bez Ziem Zachodnich, model tego nowego księstewka warszawskiego, to model ten wypada jak najczarniejszy koszmar i jak najczarniejsze nocne przywidzenia, model niskiej konsumpcji, olbrzymiego przeludnienia, chronicznego bezrobocia, model kraju tak słabego, że niepodległość jego musiałaby się znaleźć pod znakiem zapytania.

Bez Ziem Zachodnich nie ma odbudowy gospodarczej Polski.

Bez Ziem Zachodnich nie ma Polski, jako państwa suwerennego gospodarczo. Dlatego w projektowanej uchwale mówimy, iż w okresie planu, scalenie Ziem Odzyskanych z ziemiami dawnymi winno być w pełni przeprowadzone.

Nasza odpowiedź

Jeżli są głosy, które chcą kwestionować przynależność Ziem Zachodnich do Państwa Polskiego, to my w ramach naszego planu i planowanej działalności na te głosy odpowiemy wzmożonym potokiem ludzi na Ziemie Zachodnie, wzmożonym potokiem ziarna na Ziemie Zachodnie, wzmożonym potokiem kapitałów i materiałów inwestycyjnych na Ziemie Zachodnie, potokiem towarów i ludzi, który scali te Ziemie Zachodnie ze starym krajem i uczyni z nich jednolitą, gospodarczą potęgę.

Zagadnienie rolnictwa

Chciałbym przejść z kolei do zagadnienia, które uważam za jedno z podstawowych zagadnień planu, do za-

WSKAŹNIKI ZBIORÓW NETTO CZTERECH WAŻNIEJSZYCH ZIEMIOPŁODÓW

PODSTAWA WSKAŹNIKÓW: 1945 = 100

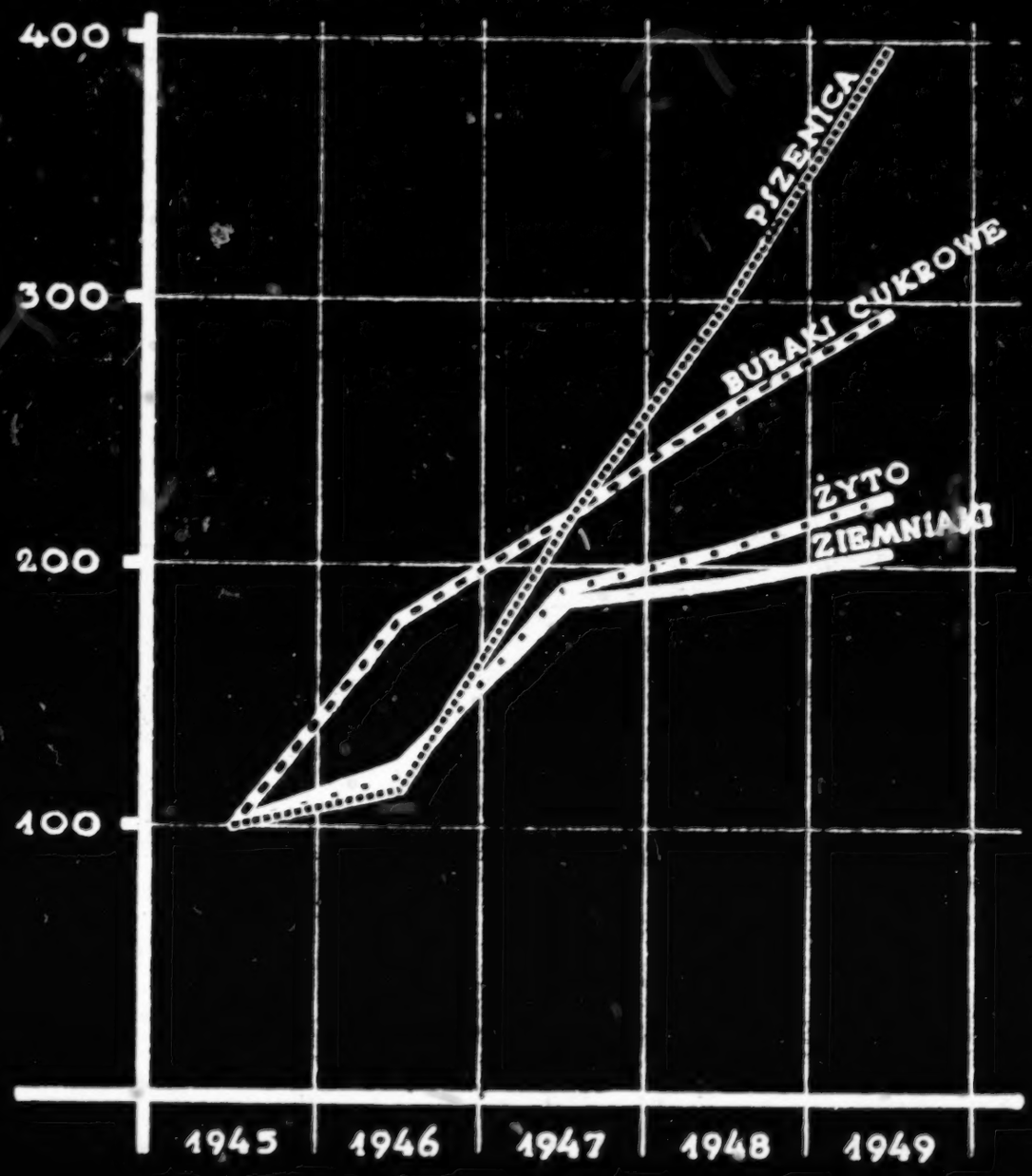

UDZIAŁ GOSPODARSTW CHŁOPSKICH W UPRAWIE BURAKÓW CUKROWYCH I W ZUŻYCIU NAWOZÓW SZTUCZNYCH W WYNIKU DOKONANYCH PRZEMIAN STRUKTURALNYCH

OBSZAR POD UPRAWĄ BURAKÓW CUKROWYCH W GOSPODARSTWACH CHŁOPSKICH W %% OGÓLNEGO OBSZARU UPRAWY BURAKÓW

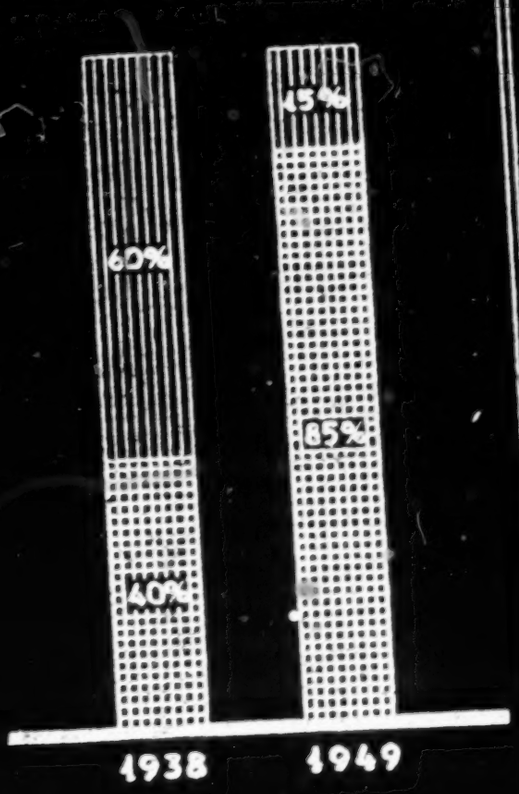

OZNACZENIE:

GOSPODARSTWA CHŁOPSKIE

INNE GOSPODARSTWA

ZUŻYCIE NAWOZÓW SZTUCZNYCH W GOSPODARSTWACH CHŁOPSKICH W %% CAŁEGO ZUŻYCIA NAWOZÓW SZTUCZNYCH

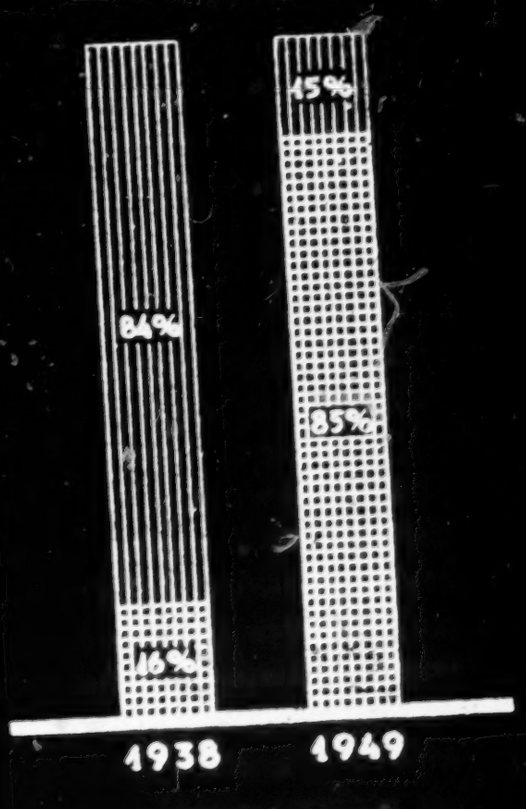

OZNACZENIE:

W GOSPODARSTWACH CHŁOPSKICH

W INNYCH GOSPODARSTWACH

gadnienia rolnictwa. Zmiany, które zachodzą w rolnictwie, charakteryzuje następująca podstawowa cyfra: w rezultacie reformy rolnej i w rezultacie przyłączenia Ziem Zachodnich liczba hektarów produkcyjnych na głowę ludności rolniczej podniesie się z 0,95 ha do 1,5 ha.

To jest wyraz zmian w zakresie zaopatrzenia w ziemię. Mówiliśmy już o tym, że plan, jeżeli chodzi o rolnictwo, nie może być planem bezpośredniego kierowania, może być planem wpływania, zaopatrywania i — o ile się tak można wyrazić — planem pomocy.

Jakie są podstawowe liczby w tym zakresie?

Jest to wzrost produkcji maszyn rolniczych, jest to wzrost produkcji nawozów i rozszerzenia się bazy kultur technicznych, jako bazy dla przemysłu.

Dobrobyt dla miast i dla wsi

Przyjęte jest u nas często w dyskusji nad planem i w pozaplanowych dyskusjach przeciwstawiać rozwój przemysłu rozwojowi rolnictwa. Nie ma nic błędniejszego, niż to przeciwstawianie. Trzeba dla rozwoju wsi — rozwoju produkcji nawozów, trzeba rozwoju produkcji maszyn rolniczych, rozwoju elektryfikacji, a na to trzeba rozwoju chemii, rozwoju przemysłu metalowego, rozwoju energetyki, trzeba rozwoju całości przemysłu, trzeba dla rozwoju wsi rozwoju naszego eksportu. Za co można sprowadzić, powiedzmy, konie, tak brakujące gospodarstwom chłopskim, jak nie za węgiel przy rosnącej jego produkcji.

Ci, którzy będą usiłowali przeciwstawiać rozwój planowy przemysłu i rozwój planowy rolnictwa, będą musieli z konieczności i teoretycznie i praktycznie zbankrutować, bowiem plan, tak jak jest przez Rząd przedstawiony, jest

planem obliczonym na podniesienie dobrobytu mas pracujących miast i wsi.

Źródła pokrycia planu

Chciałbym teraz przejść do zagadnienia źródeł pokrycia planu. Za wcześnie jest jeszcze mówić o sumach, których ten plan będzie wymagał. Za wcześnie jest tym bardziej mówić o szczegółach i technice tego pokrycia. Jedno jest niewątpliwe, że plan będzie wymagał bardzo wielkiego i wytężonego wysiłku. Z tego względu trzeba już dzisiaj myśleć i szukać rezerw utajonych w naszej gospodarce, które by mogły chociaż częściowo ten plan pokryć.

Utajone rezerwy

Czy są takie rezerwy w naszej gospodarce? Niewątpliwie są. Są takie rezerwy w przemyśle, są takie rezerwy w rolnictwie, są takie rezerwy w transporcie i w obrocie towarowym.

Weźmy rezerwy w przemyśle.

Jaki przyrost produkcji może i powinien dać taśmowy system produkcji, oparty o normalizację i standaryzację wyrobów, narzędzi i urządzeń?

Jaki przyrost produkcji i wydajności może i powinno dać zastosowanie mechanizacji wewnątrz fabrycznego transportu i automatyzacja procesów produkcyjnych tam, gdzie to jest możliwe do przeprowadzenia małym nakładem?

Jaki wielki przyrost produkcji może dać skrzętne zastosowanie chociażby drobnych wynalazków krajowych i zagranicznych?

Jaki przyrost produkcji może dać standaryzacja produkcji przez wyeliminowanie wielorakich modelów, typów i odmian?

Jaki przyrost produkcji może i powinna dać komasacja zakładów i koncentracja maszyn na zakładach najbardziej wydajnych?

Jaki przyrost produkcji może i powinna dać likwidacja postojów technicznych z powodu złego zaopatrzenia i powolnego wwozu niektórych materiałów z zagranicy?

Jaki przyrost produkcji może i powinna dać likwidacja marnotrawstwa materiałowego, złej jakości towarów konsumpcyjnych, niedokładności maszyn, nadmiernych tolerancjach przy obrabiarkach?

Jaki przyrost produkcji może dać oszczędność surowca i ustalenie surowych norm zużycia?

Jaki przyrost produkcji może dać wykorzystanie odpadków?

Jaki przyrost produkcji może dać stopniowa i systematyczna likwidacja personelu nieprodukcyjnego, przerostu w obsługiwaniu stołówek, majątków i innych zjawisk, związanych z okresem przejściowym, przerostu nadmiernie rozrośniętej służby bezpieczeństwa na fabrykach?

Jaki przyrost produkcji może wreszcie dać wzmożona dyscyplina i likwidacja dniówek opuszczonych?

Czy można te rezerwy dzisiaj wykorzystać i wycisnąć z nich miliardy i dziesiątki miliardów złotych na inwestycje? Można.

Czy są rezerwy w innych dziedzinach gospodarki narodowej? Czy istnieją np. takie rezerwy w rolnictwie? Niewątpliwie istnieją. Wiele może dać usprawnienie służby weterynaryjnej dla ograniczenia epidemii bydła, trzody i drobiu? Wiele może dać systematyczna praca nad ochro-

ną roślin? Wiele może dać walka z plagą gryzoniów? Wiele może dać systematyczna akcja, mająca na celu likwidację opóźnień w siewie, w nawożeniu, poprawa techniki procesów rolniczych?

Czy można, wykorzystując rezerwy w rolnictwie, wycisnąć z tych rezerw miliardy i dziesiątki miliardów złotych? — Niewątpliwie można.

Czy są takie rezerwy w transporcie? Jest ich bardzo wiele. Wiele może dać likwidacja pustych powrotów wagonów i aut? Wiele może dać likwidacja marnotrawstwa węgla na transporcie? Wiele może dać likwidacja złej techniki rozładunku?

Wreszcie dochodzimy do dziedziny, gdzie rezerwy są największe, najistotniejsze, do dziedziny obrotu towarowego. Wiele może dać miliardów i dziesiątków miliardów złotych na inwestycje likwidacja dzikiego i nielegalnego handlu? Wiele może dać likwidacja handlu łańcuszkowego? Wiele może dać skomprymowanie marż spekulacyjnych? Wiele może dać zlikwidowanie nadmiernych remanentów? Wiele może dać ulepszenie techniki składowania i zmniejszenia tych wielkich strat, które przy tym ponosimy? Wiele może dać stabilizacja cen, likwidacja skoków cen? Czy może spółdzielczość i Państwo z tej dziedziny wycisnąć miliardy i dziesiątki miliardów złotych rezerw na inwestycje? — Niewątpliwie może.

Zdaję sobie sprawę z tego, że mówiąc o tych wszystkich bolączkach naszego gospodarstwa, które są jednocześnie rezerwami naszego gospodarstwa, popełniam może błąd. Widzę już, jak powiedzmy zagranicą, a nawet w kraju będą pisali o tym, że Minister Minc przyznaje się do marnotrawstwa w przemyśle, rolnictwie i handlu. Wi-

dzę już, jak to moje przemówienie będzie mogło stanowić cenny immunitet przed cenzorem.

Swiadomość proletariatu polskiego największą rezerwą

Jesteśmy tak silni, że możemy mówić o naszych błędach, wadach i bolączkach przed narodem, aby razem z narodem te bolączki poprawić.

My wiemy, że dla realizacji tych olbrzymich, wielomiliardowych rezerw musimy postawić decydującą stawkę na największą rezerwę: na dyscyplinę klasy robotniczej, na jej entuzjazm pracy i poczucie solidarności robotnika i chłopa.

Chciałbym przejść teraz do zagadnienia, które można by było ująć: stosunki Polski z zagranicą w planie.

Plan w swoim założeniu, oparty jest o własne środki, przewiduje jednak import kapitałów zagranicznych w wysokości mniej więcej 20 proc. ogółu planowanych w inwestycjach sum. Czy to jest realne? Czy możemy liczyć na kontakty z zagranicą, na skromny chociażby przypływ kapitałów zagranicznych, czy możemy liczyć w obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej, najeżonej poważnymi trudnościami i nabrzmiałej poważnymi komplikacjami?

Istnieją pewne dane, które pozwalają na to liczyć w oparciu o doświadczenie ubiegłych miesięcy. Faktem jest, że już dzisiaj w coraz większym stopniu zaczynamy korzystać z kredytów zagranicznych, z kredytu w postaci złota sowieckiego, z kredytów szwedzkich, z kredytów francuskich, z kredytów szwajcarskich, z poważnych, ale z wielkim trudem uzyskanych kredytów amerykańskich.

Sądzę, że nasze nastawienie na skromny udział kapitału zagranicznego i w realizacji planu jest nastawieniem

o tyle realnym, że nie nastawiamy się na Polskę autarkiczną i zamkniętą, ale nastawiamy się na Polskę pełnokrwisto - gospodarczą i pełnokrwiście uczestniczącą w międzynarodowym obrocie handlowym.

Zdawało się niektórym w kraju i zagranicą, że możemy się potknąć w rozwoju naszych stosunków z zagranicą o trudną i skomplikowaną sprawę odszkodowań.

Zdawało się niektórym w kraju i zagranicą, że możemy się potknąć na planowym charakterze naszej gospodarki. Paradoksem jest, że planowy charakter naszej gospodarki, który wydawał się być przeszkodą w rozwoju naszych stosunków gospodarczych z zachodem, w rezultacie ewolucji stosunków staje się raczej pomocą.

Gospodarka trwała i solidna

Wysoka Izba pozwoli, że zacytuję tutaj ciekawy ustęp artykułu, który pojawił się w dniu 6 września br. w Nr 73 poważnego gospodarczego pisma francuskiego „Les nouvelles économiques", w artykule, poświęconym stosunkom polsko-szwedzkim. Autor artykułu, omawiając zasady handlu zagranicznego, stosowane w Polsce, pisze, co następuje:

„Właśnie ten system odpowiada najbardziej kupcom i producentom szwedzkim. Boją się oni tych dramatycznych wydarzeń, które nastąpiły po pierwszej wojnie światowej, boją się klientów i dostawców niestałych, podlegających kryzysom, które prowadzą do bezrobocia. Wręcz przeciwnie uważają oni, że planowy charakter gospodarki polskiej jest gwarancją trwałości jej pracy. Ta opinia znajduje wyraz w dziennikach o różnej tendencji politycznej, a przede wszystkim w prasie fachowej".

Tyle pismo francuskie.

Sądzę, że ta tendencja, prowadząca do tego, że planowy charakter naszej gospodarki, decydujący o solidności i trwałości, nie przeszkadza, a pomaga w rozwoju naszych stosunków ze światem, sądzę, że ta tendencja w toku realizacji planu będzie się wzmagać i umacniać.

Narodowy plan gospodarczy, z którym przychodzimy przed Izbę, jest przede wszystkim planem odbudowy, ale jest w tym planie szereg momentów, które stanowią pomost do przyszłych wielkich planów rozbudowy. Mamy już w tym planie przewidzianą budowę wielkich obiektów, jak na naszą skalę gigantycznych, jak elektrownię w Miechowicach o mocy 150 megowatów, jak budowa sieci Śląsk-Warszawa, o długości 320 km, budowa 3 wielkich kopalni węgla „Ziemowit", „Wesoła" i „Gigant", z czego dwie będą dawać 8.000 ton produkcji dziennie, budowa dwóch wielkich pieców o wydajności 600 ton na dobę, budowa wielkiej koksowni.

Mamy jako zaczątek motoryzacji i impuls do przyszłej motoryzacji, budowę traktorów, pierwszych aut ciężarowych, budowę silników samochodowych i motorów do żeglugi wodnej, mamy wstęp do wielkiej produkcji chemicznej w budowie zakładów oświęcimskich, mamy na Ziemiach Odzyskanych już rozpoczętą produkcję włókien sztucznych i najcenniejszego obecnie włókna sztucznego, perlonu.

Mamy nowe, nieznane, albo częściowo nieznane produkcje maszyn drukarskich, maszyn włókienniczych, maszyn papierniczych, ciężkich urządzeń hutniczych, kompresorów, młotów pneumatycznych, wielkich dźwigów i mechanizmów, mamy początek rozwoju produkcji maszyn budowlanych, początki gazyfikacji polskiej w posta-

ci budownictwa linii Śląsk-Kraków i Śląsk-Warszawa, mamy zapoczątkowanie planu elektryfikacji węzła kolejowego warszawskiego.

Mamy szereg nowych wielkich obiektów, którymi będzie się interesował każdy człowiek w Polsce, które stanowią nie tylko o odbudowie, ale i rozbudowie, które stanowią o pomoście i przejściu od planu likwidacji zniszczeń wojennych do planu dalszego marszu naprzód po likwidacji zniszczeń wojennych.

Plan, z którym stajemy przed Izbą jest planem, wymagającym wielkiego wysiłku. Jest planem, wymagającym wprzęgnięcia w dzieło planu milionów zajętych już w produkcji ludzi i wprzęgnięcia w dzieło planu setek tysięcy nowych ludzi, którzy przyjdą do produkcji. Ten, kto by myślał, że taki plan można wykoncypować, przeprowadzić i ugruntować tylko odgórnie, będzie się mylił. Ten plan dla milionów wymaga współpracy i pomocy milionów.

Ten plan generalny wytyczony będzie się konkretyzował w ciągu najbliższych paru miesięcy. Będzie się realizował i upraktyczniał i temu planowi na spotkanie od fabryk, od zakładów przemysłowych, od warsztatów winny wyjść konkretne liczby zaplanowane przez miejscowych robotników, przez miejscowych inżynierów, przez tych, którzy najlepiej znają i rozumieją produkcję.

Ten plan wymaga współpracy nie tylko organów planowania, nie tylko dyrekcji, nie tylko inżynierów, wymaga współpracy robotników, związków zawodowych, rad załogowych, aktywów fabrycznych, narad wytwórczych.

Trzeba żeby każda fabryka, każdy zakład produkcji, każdy powiat miał przed swoimi oczami plan swego terenu i mówił o tym planie „nasz plan".

Trzeba wokół tego planu podnieść falę zainteresowania, falę oddania, falę entuzjazmu, trzeba tę falę skierować na wykonanie tego planu i kontrolę tego wykonania.

Jeżeli potrafimy wyzwolić te wielkie siły w narodzie, które mogą być dla tej sprawy wyzwolone, to nie ma żadnej siły, która by nam przeszkodziła w realizacji planu odbudowy gospodarczej Polski i likwidacji zniszczeń wojennych.

PRZEMÓWIENIE

WICEPRZEWODNICZĄCEGO

KOMITETU EKONOMICZNEGO RADY MINISTRÓW

CZESŁAWA BOBROWSKIEGO

Prezesa Centralnego Urzędu Planowania

na XI Sesji K. R. N. dnia 21. 9. 1946 r.

Wysoka Izbo!

Obecny etap naszych prac planowych jest pracą ciągłą. Plan nie jest aktem jednorazowym. To, co my przedkładamy Wysokiej Radzie, jest etapem przedostatnim, nie etapem ostatecznym. Etapem ostatnim będzie ustawa, którą przedłożymy pod koniec roku bieżącego; będą definitywne, ostateczne liczby planu.

Dlaczego jednak to, co przedkładamy dzisiaj, ma znaczenie większe, niż jakikolwiek etap dotychczasowy, dlaczego jest czymś więcej, niż jednym z wielu kroków na drodze odbudowy gospodarczej? Otóż to, co przedkładamy dzisiaj, przesądza wejście na tory gospodarki planowej, a jeżeli jeszcze nie reguluje pewnych szczegółów planu, to kształtuje jego główne, podstawowe zarysy.

Czym ten projekt nie jest? Nie jest planem pełnym i ostatecznym, ponieważ zawiera nieuniknione błędy i świadome luki.

To jest pierwsza rola dzisiejszego projektu — utrwalenie zasad i podstaw liczbowych, na których oprze się praca najbliższych kilku miesięcy.

Na szerokie forum opinii publicznej

Ale jest jeszcze rola druga, nie mniejsza. Przyjęcie dzisiaj przez Krajową Radę Narodową podstaw planu [illegible]

liwi wyjście z planem w tym jego szkicowym zarysie na szerokie forum opinii publicznej, umożliwi przeprowadzenie formalnej, szerokiej, bogatej konsultacji z czynnikiem ekonomicznym, umożliwi przeprowadzenie dyskusji nad każdym szczegółem z czynnikiem technicznym, umożliwi wreszcie planową, skoordynowaną współpracę z zorganizowanym światem pracy, który ma być nie tylko wykonawcą planu, ale winien być jego współtwórcą.

Mobilizacja energii ludzkiej

I wreszcie ostatnia rola dzisiejszej uchwały. W wykonywaniu każdego planu poza elementem wymiernym, elementem administracyjnym, poza nakazami i posunięciami polityczno - gospodarczymi, poza nakładem kapitałowym, czy obciążeniem finansowym, jest jeszcze element niewymierny: mobilizacja energii ludzkiej.

I na to właśnie liczymy i stawiamy. Liczymy na uświadomienie społeczeństwa z jednej strony o wielkości zadań, stawianych przed nim i z drugiej strony o realności tych zadań, co pozwoli przygotować grunt dla realizacji planu w roku przyszłym.

Nasz cel

Cele planu, scharakteryzowanego przed chwilą, to przede wszystkim podniesienie dochodu społecznego o 100 proc. w stosunku do okresu wyjściowego, podwojenie tego dochodu przy pomniejszonej przestrzeni, przy pomniejszonej ludności, następnie zaś wzrost dochodu konsumowanego na głowę w porównaniu z okresem przedwojennym— o 50 proc.

Zadanie olbrzymie; zadanie tym większe, jeżeli przy-

DOCHÓD NARODOWY
NA GŁOWĘ LUDNOŚCI

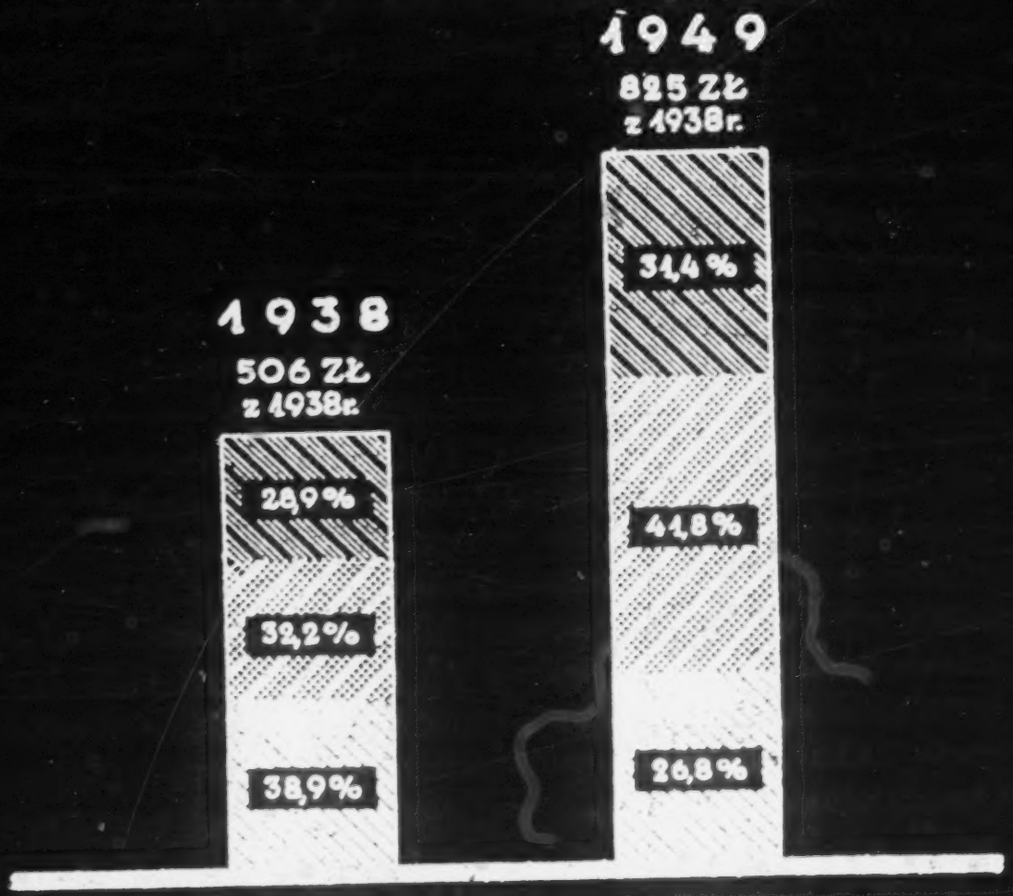

PRODUKCJA I
ROLNICTWO – LASY – RYBOŁÓSTWO

PPODUKCJA II
PRZEMYSŁ – GÓRNICTWO – RZEMIOSŁO

PRODUKCJA III
USŁUGI, JAK: HANDEL TRANSPORT, KOMUNIKACJA, ZAWODY WOLNE, OŚWIATA.

pomnimy sobie, że dwudziestolecie między dwiema wojnami dało w porównaniu ze stanem przed ostatnią wojną poziom dochodu społecznego, jaki istniał w roku 1914. A więc zadanie większe na okres parokrotnie krótszy. Zadanie większe przy starcie w znacznym sensie gorszym, nie tylko przy starcie ze zniszczeniami, ale przy starcie cięższym w toku pierwszych lat naszej samodzielnej gospodarki.

Jeśli bowiem pod względem zniszczeń nie jesteśmy krajem wyjątkowym w Europie, jeśli obok nas istnieją kraje, które poniosły zniszczenia podobne przynajmniej na części swego terytorium, jak np. Związek Radziecki, to my jesteśmy krajem o tyle wyjątkowym, że obok zniszczeń materialnych i wyniszczenia materialnego ludzi, w okresie wstępnym naszej samodzielnej gospodarki staje przed nami olbrzymie zadanie migracji masowej, otwierającej milionom ludzi nowe życie w nowych warunkach gospodarczych i terenowych. I jeśli sobie uprzytomnimy, że proces migracyjny w Polsce obejmuje blisko ⅓ ludności, że na trzech Polaków dwóch pracuje po to, aby trzeci mógł zainstalować się i zacząć nową pracę produkcyjną — to wolno twierdzić, że skala trudności, z jakimi rozpoczynamy samodzielną gospodarkę po tej wojnie, nie da się porównać ze skalą trudności po wojnie poprzedniej.

Ambicja i możliwość postawienia takiego planu tkwi w trzech elementach: w elemencie nowej geografii kraju, w elemencie nowego ustroju w kraju, w elemencie decyzji wprowadzenia gospodarki planowej.

Nowa geografia

Nowa geografia, to nietylko kapitał, otrzymany w zakresie przemysłu, kapitał, który znajduje się na Zacho-

dzie. Nowa geografia — to także pierwszy krok w likwidacji przeludnienia wsi w rozwiązaniu tego problemu, który gospodarkę przedwojenną w Polsce stawiał wobec nierozwiązalnych dylematów. Nowa geografia — to możliwość pierwszego odciążenia ludnościowego wsi przez przesiedlenie części ludności na tereny zachodnie. Nowa geografia — to wyposażenie w dziedzinie usług, obrotów, komunikacji.

Nowy ustrój

Drugi czynnik, drugi element — to nowy ustrój.

Więc przede wszystkim reforma rolna i nacjonalizacja. Przede wszystkim gwarancja, że polityka gospodarcza może toczyć się po torach własnych. Czy moglibyśmy mówić o gospodarce planowej bez dekretu o nacjonalizacji, który mamy już poza sobą? Teoretyczny spór, kiedy w modelu mieszanym gospodarka planowa jest możliwa, to jest pole do rozległej dyskusji, na które nie zamierzam wkraczać. Jedna rzecz jest pewna: w modelu mieszanym, takim, w którym grupa kapitalistyczna byłaby w stanie utworzyć organizację kartelową, prywatny ośrodek dyspozycji gospodarczej, gospodarka planowa jest nie do pomyślenia. Nacjonalizacja u nas uchwalona pozwala nam tworzyć gospodarkę planową nie tylko dlatego, że powstanie w postaci przemysłu państwowego wielki zrąb poddany dyrektywie Państwa, ale nacjonalizacja umożliwia gospodarkę planową również dlatego, że możemy się nie bać inicjatywy prywatnej, że możemy inicjatywę prywatną traktować jako czynnik całkowicie pozytywny, jako współtwórcę nowego gospodarstwa. Możemy się nie bać kierowania t. zw. inicjatywy prywatnej, inaczej mówiąc

PRZELUDNIENIE ROLNICTWA NA ZIEMIACH DAWNYCH I BRAK RĄK ROBOCZYCH W ROLNICTWIE NA ZIEMIACH ODZYSKANYCH W 1946R

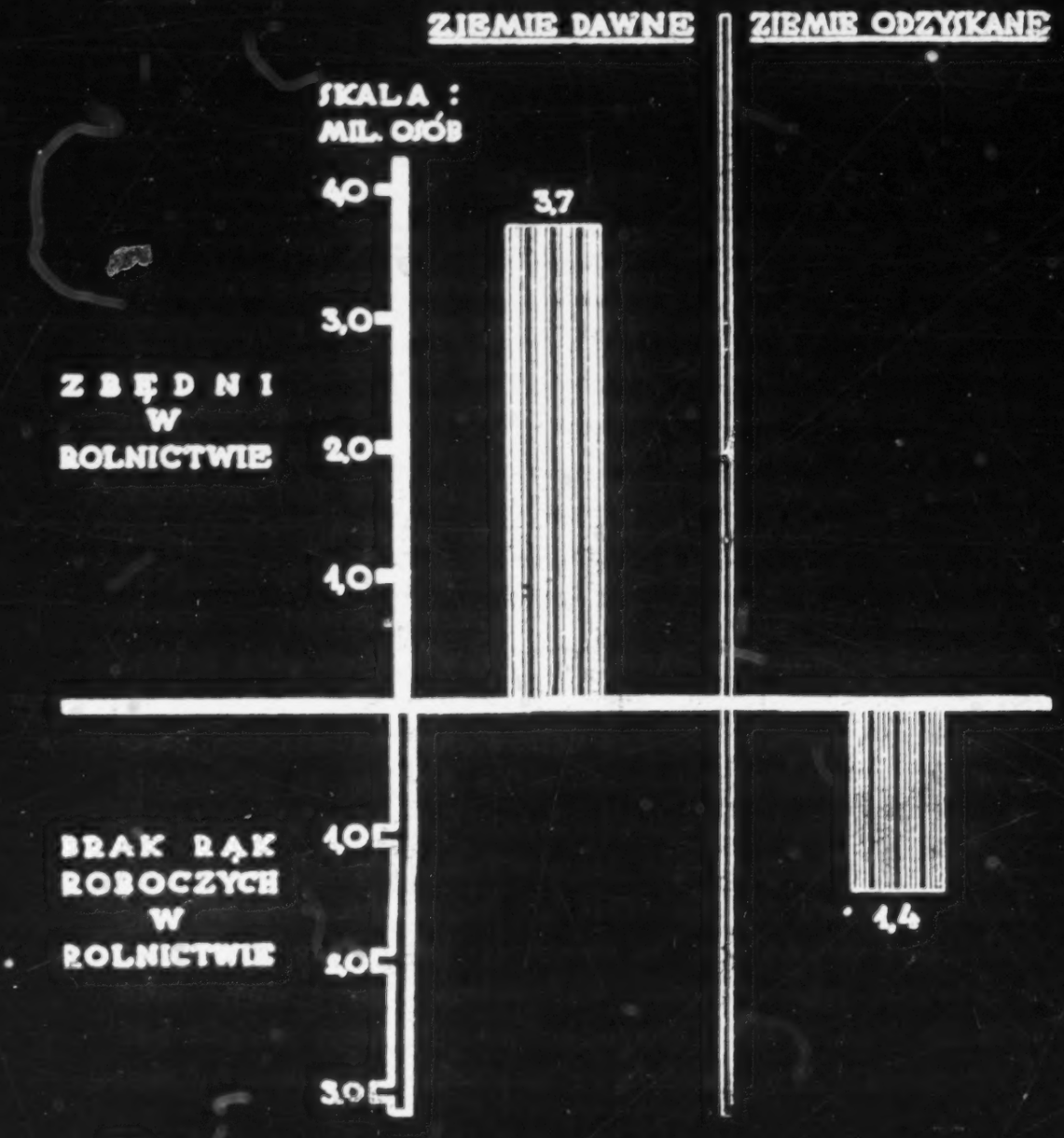

prywatnych przedsiębiorców, na tory organizacji kartelowej, na tory, gdzie przedsiębiorca prywatny przestaje spełniać swoją jedynie właściwą rolę, ale stara się w niewłaściwy sposób zastępować państwo, stwarza prywatny ośrodek polityczno-gospodarczej dyspozycji.

Reforma rolna, to nie tylko przesunięcie części ziemi z rąk obszarników w ręce chłopów. Reforma rolna — to przede wszystkim gwarancja niepowtarzania nowych błędów polityki rolniczej, a mianowicie faworyzowania produkcji zbożowej przy zaniedbaniu produkcji hodowlanej.

Gospodarka planowa

Wreszcie trzeci czynnik: gospodarka planowa. To, że posiadamy już plany odcinkowe, to, że w przedwojennej gospodarce, opartej na kapitalizmie, czy interwencjonalności, istniały również plany odcinkowe, to nie tworzy jeszcze gospodarki planowej. Istotą gospodarki planowej jest to, że obejmuje ona całość gospodarstwa.

W obliczu trudności

Budując plan, przyjmujemy z góry z całą świadomością fakt, że będziemy przeżywali wiele trudności, że będziemy mieć niedobór w środkach transportowych, czy w materiałach budowlanych, że będziemy mieć naprężenie na odcinku finansowym, że administracja gospodarcza będzie miała olbrzymią ilość trudności codziennych do pokonywania. Przyjmujemy te trudności z całą świadomością dlatego, że wiemy, iż są one ceną wyższego poziomu produkcji, wyższej stopy życiowej. Tak, jak u progu naszej niepodległości akceptowaliśmy „działania partyzanckie",

improwizację na każdym odcinku — tak też od progu naszej niepodległości odzyskanej akceptowaliśmy nacisk wyłącznie na wielkość produkcji, z pewnym zaniedbaniem kosztów i jakości produkcji, wiedząc, że gdyby była wysunięta przedwcześnie teza rentowności czy wysokiej jakości, to suma wytworzonych wartości byłaby mniejsza, niż w dzisiejszej fazie.

Warunki realizacji

Jakie są warunki podstawowe trafnego planu w naszej gospodarce? Myślę, że muszą być trzy warunki, które winny być zachowane, aby plan był zrealizowany w naszym kraju.

Pierwsze: jasność i zrozumiałość celów dla mas. Plan, który bez przerwy, na każdym etapie, na każdym kroku, musiałby być walką ekonomistów z szerokimi masami społecznymi, jest skazany z pewnością na niepowodzenie.

Drugim warunkiem trafności planu jest przejrzystość planu, przejrzystość buchalterii narodowej. Nie bylibyśmy w stanie budować planu dzisiaj, gdybyśmy nie mieli za sobą planu inwestycyjnego 9-miesięcznego i co ważniejsze — 9-miesięcznego budżetu. Nie bylibyśmy w stanie budować tego planu, gdyby nie było poziomu i struktury potrzebnych cen i płac i gdyby nie było etapów realizacji cen i płac.

Trzecim warunkiem, nie mniej ważnym, jest uniknięcie w planie tego, co jeden z wybitnych ekonomistów nazwał natłokiem słusznych celów.

Takie są w mym przekonaniu podstawowe warunki realizacji planu. Są jednak jeszcze warunki szczególne, warunki o charakterze ekonomicznym.

Pierwszy — to wzrost produktywności w szerokim znaczeniu tego słowa, wzrost produktywności robotnika, wzrost wydajności pracy chłopa, a także wzrost wydajności technicznej i wydajności organizacyjnej. Jeżeli plan kładzie nacisk na silne i szybkie zwiększenie wytwórczości dóbr produkcyjnych, to jest to nie co innego, jak stworzenie podstawowych warunków produktywności. Wtedy, kiedy spotkaliśmy się z wątpliwościami i obiekcjami, czy nie byłoby słuszne żądać jeszcze jednego rodzaju daleko idących ofiar, czy nie byłoby słuszne zwiększyć stopień kapitalizacji — jako odpowiedź znajdowaliśmy następujące rozumowanie: kapitał ludzki jest kapitałem przynajmniej w równym stopniu zniszczonym jak kapitał materiałowy. Nie można dążyć do odtworzenia wyłącznie kapitału materiałowego przy postępującym niszczeniu kapitału ludzkiego. Dlatego przyszły plan kładzie nacisk na zwiększenie konsumpcji, na utrzymanie nakładów inwestycyjnych w tym kierunku, a wśród tych nakładów zwiększających spożycie na to, co nazywa się ostatnio inwestycjami w człowieku.

Drugie, trudniejsze zagadnienie — to zagadnienie celu odbudowy i celu przebudowy.

Odziedziczenie wspaniałego spadku produkcyjnego na ziemiach zachodnich i odbudowa poważnego spadku produkcyjnego na ziemiach dawnych nieuchronnie podsuwa projekt drogi odbudowy tego, co istniało.

Droga ta dlatego jeszcze narzuca się w naszych warunkach, że dążymy do jak największego aparatu produkcji przy jak najmniejszym obciążeniu akumulacją, że dążymy

DOCHÓD NARODOWY I NAKŁADY INWESTYCYJNE W LATACH 1946-1949

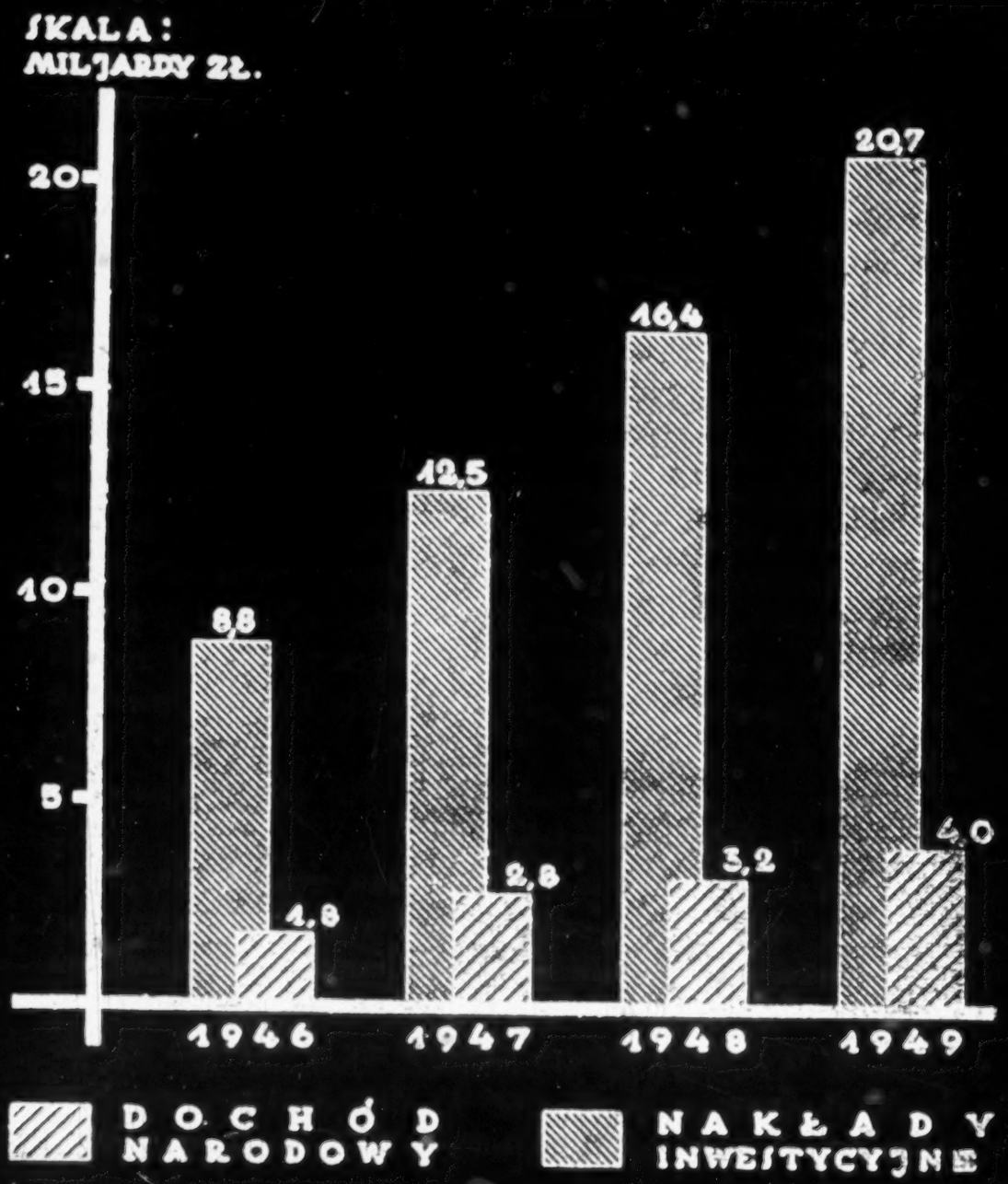

do jak najmniejszej rezygnacji ze stopy życiowej. Droga ta daje najwyższą efektywność nakładów kapitałowych, skuteczna jest na krótką metę; na długo jednak nie dałaby fundamentów, potrzebnych pod rozwój produkcji i dlatego w drodze czysto empirycznej plan usiłuje rzucić dwa założenia: odbudowy i przebudowy naszego gospodarstwa.

Kredyty zagraniczne

Na tle tego problemu inwestycyjnego występuje z całą plastyką kwestia kredytów zagranicznych. Kredyty te stanowią niewątpliwie jeden z warunków wykonania planu, tak jak wzrost produktywności, jak wzrost akumulacji wewnętrznej.

Możemy niewątpliwie wykonać plan z niewielkimi odchyleniami również i przy mniejszej sumie kredytów zagranicznych. Wymagać to będzie jednak zmiany zamiarów, wymagać to będzie rezygnacji z pewnych projektów. Nie jest do pomyślenia wykonanie planu bez współudziału kapitału zagranicznego, tak, jak nie jest do pomyślenia gospodarka światowa bez dopływu i bez ruchu kapitału. Nie było i nie ma żadnych powodów, aby nie przyjąć założenia, że ten proces, który w tym roku miał miejsce, proces powolnego, ale jednak stałego dopływu kapitałów zagranicznych z różnych źródeł kapitałowych, tu przed chwilą wymienionych — aby ten proces nie trwał dalej.

Wizja przyszłości

Jaki byłby końcowy kształt naszego gospodarstwa, gdyby ten plan zrealizować? Skala różnic między rokiem 1938 a 1949 jest olbrzymia. Rok 1938 — to przeludnienie

ZBĘDNI WŚRÓD CHŁOPÓW W 1935 I W 1949 R.

OGÓLNA LICZBA ZBĘDNEJ LUDNOŚCI ROLNICZEJ

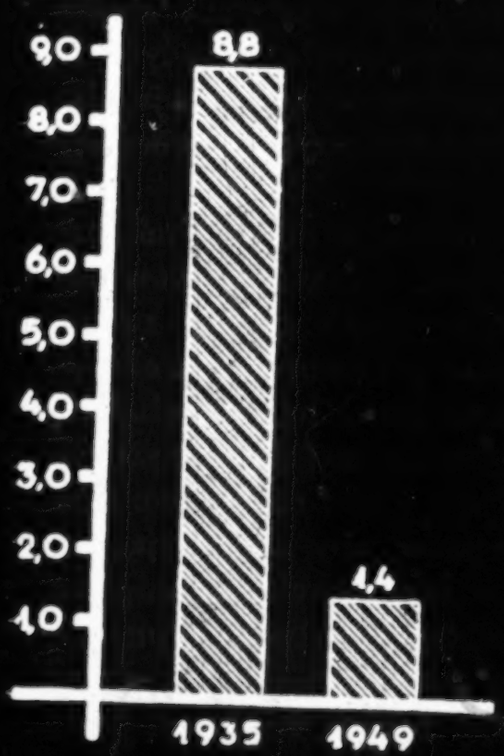

PRZECIĘTNIE NA 100 HA ZIEMI PRODUKCYJNEJ PRZYPADA ZBĘDNEJ LUDNOŚCI ROLNICZEJ

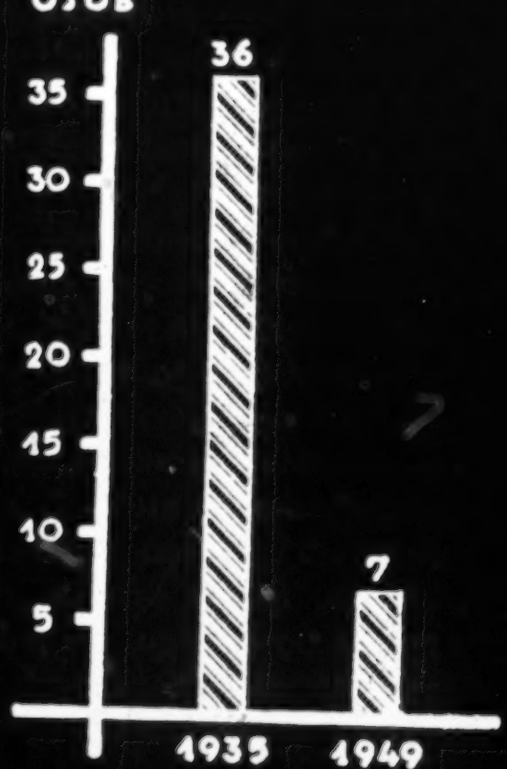

rolnicze według liczb, podanych przez Józefa Poniatowskiego, wynoszące 8 do 9 milionów ludzi. Rok obecny, to rok przeludnienia rolniczego na ziemiach dawnych, zbliżającego się do 4 milionów ludzi, a na ziemiach nowych niedobór przeszło miliona ludzi. Jeżeli przyjąć metody obliczenia Józefa Poniatowskiego i te teoretyczne obliczenia przenieść na koniec planu, na rok 1949 — należałoby przewidzieć spadek przeludnienia o ok. półtora miliona ludzi.

Jeżeli chodzi o równowagę pomiędzy przemysłem i rolnictwem, to gdy przed wojną na jednego konsumenta miejskiego przypadało dwóch producentów rolniczych, podczas kiedy w Niemczech na trzech konsumentów przypadał jeden producent rolniczy — w układzie roku 1949 nie dojdziemy wprawdzie do proporcji niemieckiej, ale zbliżymy się do stosunku producenta wiejskiego jak jeden do jednego.

To jest bez żadnej wątpliwości najważniejszy element, najważniejszy rezultat planu w tym zakresie. Jeżeli bowiem traktujemy ten plan — a musimy go tak traktować, wierząc w trwałość Rzeczypospolitej Polskiej, w trwałość rozwoju gospodarczego — jeżeli traktujemy go tylko jako etap w wieloletnim procesie przebudowy i rozbudowy naszego kraju, to istotne jest nie tylko to, czy w toku realizacji planu osiągniemy poprawę stopy życiowej, wzrost dochodu społecznego, ale ważne jest również i to, czy po zakończeniu tego planu stworzymy lepsze, dostatecznie lepsze warunki podstaw naszego rozwoju niż te, które mamy dotychczas. Sądzę, że proste zestawienie tych dwóch cyfr, cyfry przeludnienia i cyfry układu dochodu społecznego, musi stwierdzić, że możności rozwojowe, które stoją przed nami po zakończeniu planu od-

BEZROBOCIE WŚRÓD CHŁOPÓW W POLSCE PRZEDWOJENNEJ WEDŁUG BADAŃ INSTYTUTU GOSPODARSTWA SPOŁECZNEGO

ZBĘDNI MĘŻCZYŹNI W WIEKU 44–59 LAT W GOSPODARSTWACH CHŁOPSKICH

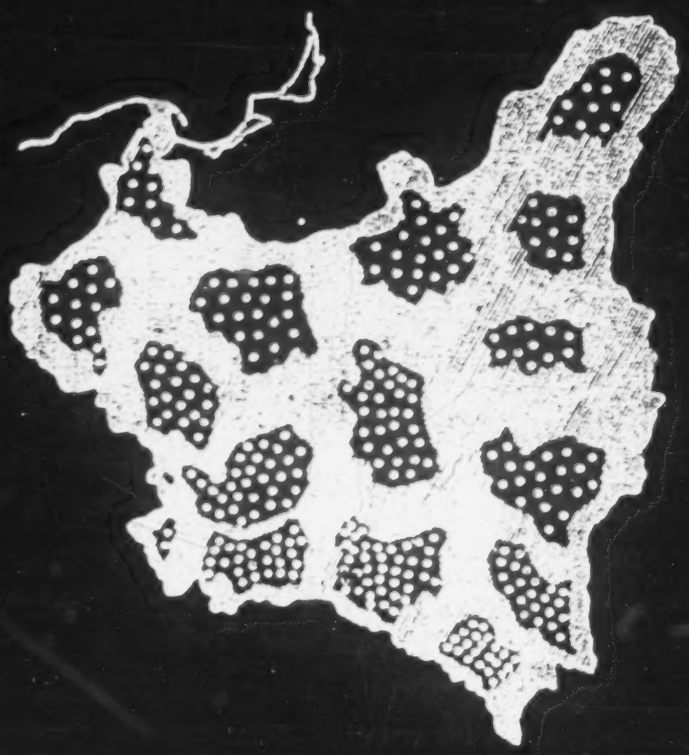

OZNACZENIE:

• KROPKA OZNACZA 5000 OSÓB

PRZESTRZENIE BIAŁE (NIE ZAKRESKOWANE) W KAŻDYM WOJEWÓDZTWIE ODPOWIADAJĄ POWIERZCHNI GRUNTÓW ORNYCH MNIEJSZEJ WŁASNOŚCI

budowy, będą możnościami wprost niewspółmiernymi z tymi możliwościami, które stoją przed nami dzisiaj.

Plan ma stworzyć ramy administracyjne, techniczne. Jest rzeczą jasną, że te ramy dla pełnej atmosfery wysiłku, dla ciągłej atmosfery wysiłku — nie wystarczą. Ramy, które są ponadto niezbędne, to zjednoczona społecznie i politycznie wola całego Narodu, wola nie tylko tych, którzy bezpośrednio w realizacji planów będą brać udział, ale wola szerokich mas społeczeństwa.

WSKAŹNIKI ROZWOJU GOSPODARCZEGO I SPOŁECZNEGO

Wskaźniki rozwoju gospodarczego i społecznego

WYSZCZEGÓLNIENIE	Podstawa: lata 1945 lub 1946					1938 = 100
	1945	1946	1947	1948	1949	
PRODUKCJA						
1. Rolna						
Powierzchnia zasiewów 4 zbóż	100	120	183	194	204	100
Zbiory żyta	100	119	190	206	227	84
„ pszenicy	100	114	216	300	397	91
Pogłowie koni	100	113	127	145	165	73
„ bydła rogatego	100	115	132	151	173	58
„ trzody chlewnej	100	235	420	553	618	107
2. Przemysłowa						
Energia elektryczna	100	106	119	140	159	206
Węgiel	100	121	153	179	204	210
Stal	100	110	140	175	200	139
Obrabiarki do metali i drzewa	100	213	493	742	797	144
Cement	100	257	287	317	337	116
Ropa naftowa	100	119	124	142	179	38
Tkaniny bawełniane	100	164	237	269	316	100
Skóra twarda	100	131	281	352	528	64
3. Usługi						
Przewozy kolei normalnotorowych						
osobokilometry	100	140	152	148	146	181
tonokilometry	100	152	179	200	222	177
Pojazdy kołowe						
samochody ciężarowe		100	106	121	160	610
„ osobowe		100	114	127	140	80
motocykle		100	114	171	257	183
Zdolność przeładunkowa portów						
Gdyni, Gdańska i Szczecina		100	164	219	289	168
Przesyłki pocztowe		100	119	153	196	76

Wskaźniki rozwoju gospodarczego i społecznego

WYSZCZEGÓLNIENIE	Podstawa: lata 1945 lub 1946					1938 = 100
	1945	1946	1947	1948	1949	
Oświata						
Uczniowie szkół powszechnych . . .		100	105	110	111	106
Uczniowie szkół rolniczych		100	191	273	373	482
Uczniowie szkół przemysł. państw. .		100	120	132	144	75
Studenci szkół akadem. państw. . .		100	104	111	115	140
Zdrowie						
Lekarze		100	101	108	117	58
Łóżka szpitalne (na 10 tys. mieszk.)		100	110	116	116	127
Opieka społeczna						
Całkowita nad matką dzieckiem . .		100	105	160	203	330
„ nad dorosłymi		100	130	173	194	177
Ubezpieczenia społeczne						
Emeryci - renciści		100	141	197	216	175
Renty inwalidzkie		100	115	125	125	597
INWESTYCJE						
Nakłady inwestycyjne ogółem . . .		100	156	178	222	
Inwestycje ze środków krajowych . .		100	163	198	251	
KONSUMPCJA *) (na głowę ludności)						
1) Artykuły żywnościowe						
Mąka pszenna (70%)		100	110	149	205	106
Mąka żytnia (80%)		100	157	179	183	102
Ziemniaki		100	135	135	135	100
Cukier		100	154	197	253	145
Mięso wołowe		100	150	100	103	45
„ wieprzowe		100	169	289	289	222
Drób		100	150	170	190	172
Ryby słodkowodne		100	128	160	192	160
„ morskie		100	128	104	132	579
Tłuszcz wieprzowy		100	123	200	203	179
Mleko		100	116	119	124	72
Jaja		100	156	190	199	178

*) z uwzględnieniem wymiany z zagranicą.

Wskaźniki rozwoju gospodarczego i społecznego

WYSZCZEGÓLNIENIE	Podstawa: lata 1945 lub 1946				1938=100
	1945	1946	1947	1948	1949
2) Artykuły przemysłowe					
Tkaniny bawełniane	100	139	147	148	103
„ wełniane	100	114	154	200	200
Skóra twarda	100	206	255	375	89
„ miękka	100	235	293	287	132
Papier	100	142	145	153	158
ZATRUDNIENIE					
(w sektorze uspołecznionym)					
Ogółem	100	111	119	130	
Rolnictwo	100	96	90	85	
Przemysł	100	113	124	136	
Komunikacja	100	112	112	113	
Spółdzielczość	100	116	142	161	
Szkolnictwo	100	106	115	123	
Lecznictwo i ubezpieczenia	100	121	125	128	
DOCHÓD NARODOWY					
Dochód narodowy					
Ogółem	100	142	186	234	116
Na głowę ludności	100	140	181	224	163
Dochód konsumowany	100	139	188	237	108
Dochód kons. na głowę ludności	100	150	170	211	80

TREŚĆ I ZESZYTU:

I. Uchwała KRN z dnia 21 września w sprawie Planu Odbudowy Gospodarczej.
II. Wytyczne Ogólne Planu Odbudowy Gospodarczej.
III. Przemówienie Przewodniczącego Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, Hilarego Minca, Ministra Przemysłu, na XI Sesji KRN.
IV. Przemówienie Wiceprzewodniczącego Komitetu Ekonomicznego, Czesława Bobrowskiego, Prezesa Centralnego Urzędu Planowania, na XI Sesji KRN.
V. Wskaźniki rozwoju gospodarczego i społecznego.